

„Łuna-5” osiągnęła powierzchnię Księżyca

Radziecka stacja automatyczna „Łuna — 5” osiągnęła w środę wieczorem powierzchnię Księżyca o godz. 20.10 według czasu warszawskiego na obszarze Morza Chmur (inaczej Morza Obłoków).

Komunikat TASS informuje, że w czasie lotu, a zwłaszcza w fazie zbliżania się stacji do Księżyca odebrano na Ziemi wielką ilość informacji niezbędnych do „dalszego opracowania systemu miękkiego lądowania na powierzchni Księżyca”.

Wcześniejszy komunikat TASS, ogłoszony w środę rano, oznajmiał, że w czasie eksperymentu z „Łuną — 5” po raz pierwszy wypróbowało się „elementy systemu miękkiego lądowania na Księżycu”.

Brytyjskie radioobserwatorium w Jodrell Bank ogłosiło w środę wieczorem, że sygnały z „Łuny — 5” zamikły około godz. 20.10 według czasu warszawskiego. (PAP)

Przed podróżą de Gaulle’a do Bonn

Przyspieszenie prawie o miesiąc wizyty de Gaulle’a w Bonn — ocenia się w Paryżu, jako „gest dobrej woli” ze strony prezydenta. Jeśli jednak chodzi o powodzenie tego gestu, dominuje nastrój sceptycyzmu; rozbieżności — między obu stolicami, są bowiem zbyt wielkie.

Przyspieszenie daty wizyty, uważa się również za wynik presji Bonn, zaniepokojonego zarówno zbliżeniem Francji do ZSRR (zwłaszcza po wizycie Gromyki w Paryżu), jak i stałym oddalaniem się Francji od USA, a wreszcie jej oporami wobec lansowanej przez Bonn unii politycznej Europy. (PAP)

NRF — Izrael

Ostatni krok przed podjęciem stosunków dyplomatycznych

Niemcy zachodnie i Izrael wymienili w środę w Bonn listy szefów obu rządów, stwierdzające nawiązanie wzajemnych stosunków dyplomatycznych. Stanowi to ostatni krok przed oficjalnym podjęciem stosunków dyplomatycznych. Oczekuje się wkrótce — jak stwierdził rzecznik rządu bńskiego — wymiany ambasadorów.

Kancelerz Erhard przyjął w środę szefa izraelskiej misji handlowej w NRF, dr. Szinnara, który przekazał mu list premiera izraelskiego, Eshkola, otrzymując w zamian list kancelarza zachodnoniemieckiego.

Teksty listów ogłoszone mają być w czwartek równocześnie w Bonn i Jerozolimie. PAP



Po pierwszej fazie Wyścigu

Pierwsza faza XVIII Wyścigu Pokoju — zakończona. Po dniu odpoczynku w Dreźnie kolumna wyścigowa przekroczy dziś granicę CSRS. 99 kolarzy przejechało szosami NRD z Berlina do Drezn 524 km. Do mety w Warszawie pozostało jeszcze 1780 km.

Nielatwa będzie dalsza trasa. Organizatorzy mają kłopoty z przeprowadzeniem wyścigu w Czechosłowacji. Ostatnie, długotrwałe deszcze spowodowały wylew górskich rzek na granicy i w związku z tym trasa jest częściowo przerwana. Ponadto w jej wyższych partiach leży jeszcze śnieg. Wśród trenerów i sędziów panuje przekonanie, że w drugiej fazie wyścigu mogą nastąpić zasadnicze zmiany zarówno w klasyfikacji indywidualnej, jak i drużynowej.

Trener polskiej ekipy, W. Wan-

POGODA

Jak podaje PIHM — 13 bm. przewiduje się zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna od 12 st. na północy do 18 st. na południu. Wiatry słabe i umiarkowane północno-zachodnie.



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
czwartek, 13. V. 1965

Cena 50 gr
Nr 112 [6609]

Nowe ogniwo w łańcuchu agresywnych poczynań USA

Polskie oświadczenie w sprawie amerykańskiej interwencji w Dominikanie

Stały przedstawiciel PRL przy ONZ, amb. B. Lewandowski przekazał Radzie Bezpieczeństwa, za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, następujące oświadczenie w sprawie interwencji wojsk Stanów Zjednoczonych w Republice Dominikańskiej:

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyjął z wielkim zaniepokojeniem wiadomość o nowym akcie agresji dokonanym przez rząd Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi Republiki Dominikańskiej.

Zarówno rząd jai. i cały naród polski zdecydowanie protestują przeciwko tej agresji, która jest jaskrawym pogwałceniem suwerenności i integralności terytorialnej Republiki Dominikańskiej oraz złamaniem zasad Karty Narodów Zjednoczonych i Karty Organizacji Państw Amerykańskich.

Obecność wojsk amerykańskich w Republice Dominikańskiej i ich udział w operacjach wojskowych przeciwko ludności tego kraju grozi likwidacją niezależności narodu Republiki Dominikańskiej.

Akcja Stanów Zjednoczonych w Republice Dominikańskiej zagraża międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu. Sytuacja jest tym bardziej groźna, że amerykańska interwencja wojskowa w Republice Dominikańskiej jest nowym ogniwo w łańcuchu

59 samolotów USA stracono nad Laosem

Ludowe Siły Zbrojne Laosu straciły w ciągu 4 miesięcy br. 59 samolotów amerykańskich. Dziennik sił zbrojnych DRW „Kuan Doj Nhan Dan” stwierdza, że wśród zestrzelonych maszyn jest kilka bombowców strategicznych „B-57” oraz myśliwców „F-105”.

Lotnictwo amerykańskie od wielu miesięcy bombarduje obszary Laosu znajdujące się pod kontrolą sił Patet Lao. (PAP)

dor, jest zdania, że nasi kolarze indywidualnie mogą jeszcze odegrać poważną rolę. Teoretycznie, przy nikłych obecnie różnicach, nawet ostatni z Polaków Kudra i Magiera mogą na jednym etapie awansować do pierwszej piątki. Bardziej skomplikowana sytuacja jest w klasyfikacji drużynowej. Jedno jest pewne — twierdzi trener Wandor — tegoroczny wyścig nie wygramy. W tak silnej konkurencji wielkim sukcesem będzie wywalczenie drugiego miejsca. Czechosłowacy, Belgowie i NRD posiadają bardzo silne zespoły i wyprzedzenie ich, to już wielka sztuka. Jak się wydaje, zespół ZSRR jest poza wszelką konkurencją. Z konkurentów do drugiego miejsca najbardziej należy obawiać się Czechosłowaków.

Przed wyścigiem poważnie obawialiśmy się Rumunów. Na razie jednak jadą oni słabo. „Mamy o-

Dokończenie na str. 6

agresywnych poczynań amerykańskich sił zbrojnych w Afryce i Azji południowo-wschodniej.

Ten niebezpieczny kierunek polityki amerykańskiej spotyka się ze zdecydowanym potępieniem światowej opinii publicznej.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej domaga się podjęcia bezzwłocznie przez Radę Bezpieczeństwa odpowiednich kroków prowadzących do natychmiastowego wycofania z Republiki Dominikańskiej wszystkich wojsk amerykańskich i przywrócenia suwerennych praw i niezależności narodowi Republiki Dominikańskiej. (PAP)

Premier Indii przybył do Moskwy



Oreǳie parlamentu Dominikany

Parlament Republiki Dominikańskiej wystosował oreǳie do parlamentów wszystkich krajów Ameryki Łacińskiej apelując o uznanie konstytucyjnego rządu prezydenta Caamano. Przedstawiciele partii politycznych — głosi oreǳie — wybrali Caamano na stanowisko głowy państwa, gdyż spełnia on wszystkie wymogi konstytucji.

Oreǳie stwierdza, że rząd prezydenta Caamano cieszy się poparciem przytłaczającej większości demokratycznej ludności Dominikany. Oreǳie apeluje ponadto, by parlamenty krajów Ameryki Łacińskiej zaprzetowały przeciwko okupowaniu terytorium dominikańskiego przez obce wojska.

Powołując się na informacje Departamentu Stanu AFP donosi z Waszyngtonu, że sytuacja w Santo Domingo niewiele się zmieniła w ciągu środy. W stolicy Dominikany dochodzi do sporadycznej wymiany ognia między siłami USA a siłami plk. Caamano.

Interywencyjne siły amerykańskie w Dominikanie liczą obecnie 23 żołnierzy sił lądowych oraz 11 tys. ludzi przebywających na okrętach.

Reuter donosi, że przedstawiciele tzw. misji pokojowej OPA nawiązały w środę kontakt z przywódcą konstytucjonalistów dominikańskich, Francisco Caamano. (PAP)

Kandydaci na posłów wśród wyborców

Intensyfikacja rolnictwa i sprawy młodzieży tematem spotkań z J. Szydłakiem

23 tysiące osób zatrudnia gnieźnieńskie rolnictwo, którego roczna produkcja, przeznaczona na sprzedaż, wynosi około 200 mln. zł. Łatwo więc zrozumieć, jak kapitalne znaczenie dla powiatu gnieźnieńskiego ma dalsza intensyfikacja rolnictwa, której program tak żywo i wszechstronnie omawiano na wczorajszym spotkaniu rolników z kandydatami na posłów do Sejmu i na radnych.

W spotkaniu wzięli udział kandydaci na posłów: Jan Szydłak — członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu i Antoni Frone — rolnik indywidualny z Witkowa.

Z programem intensyfikacji rolnictwa zapoznał zebranych sekretarz KP partii — Józef Ignasiak. W dyskusji poruszano m. in. takie problemy, jak elektryfikacja, rozwój mechanizacji, melioracja, budowa dróg czyniami społecznymi, po prawa zaopatrzenia w nawozy

Szef Sztabu Sił Zbrojnych Indonezji przybywa do Polski

13 bm. na zaproszenie ministra obrony narodowej Marszałka Polski Mariana Spychalskiego przybywa z kilkudniową wizytą do Polski minister — koordynator d/s obrony i bezpieczeństwa, szef Sztabu Sił Zbrojnych Republiki Indonezji, generał dr Abdul Haris Nasution z małżonką.

W czasie pobytu w Polsce min. Nasution zwiedzi m. in. Warszawę i Gdańsk, oraz zapozna się z niektórymi jednostkami wojskowymi. (PAP)

i maszyny, budowa wodociągów i studni głębinowych ze środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Mówiono także o nierównym starcie uczniów szkół wiejskich i miejskich. Większość wypowiedzi nacechowana była głęboką troską; zgłoszono niemało cennych wniosków i postulatów.

Podsumowując dyskusję, I sekretarz KW — J. Szydłak stwierdził, że naczelnym zadaniem naszego rolnictwa jest likwidacja do roku 1970 importu zbóż, który rokrocznie kosztuje nas 200 mln. zł dewizowych. Problem ten zostanie rozwiązany jeśli produkcja osiągnie 18 mln. ton ziarna. Ciężar walki o likwidację importu zbóż — kontynuował J. Szydłak — spadnie głównie na cztery województwa, wśród których znajduje się poznańskie. Musi ono produkować nie 420 tys. ton ziarna — jak obecnie — lecz 800 tys. ton. Omawiając środki wiodące do intensyfikacji produkcji rolnej, mówca m. in. wymienił powszechniejszą niż dotychczas wymianę ziarna na pasze treściwe, wprowadzenie kontraktacji żyta, zwiększenie przydziału nawozów i wreszcie pomoc dla gospodarstw indywidualnych.

W zakończeniu I sekretarz KW podkreślił rolę wiejskiego zebrania — jednego z ogniw systemu socjalistycznej demokracji. Nie ma takiej sprawy — stwierdził — z którą nie można by pójść na wiejskie zebranie, przedstawić społeczeństwu, wysłuchać jego opinii, prosić o pomoc, powierzyć kontrolę. (y)

Także w Gnieźnie odbył się wczoraj wielki wiec przedwyborczy, na który przybyło około 2 tys. członków: ZMS, ZMW, ZHP i Kół Młodzieży Wojskowej. Wiec otworzył przewodniczący ZM ZMS — Czesław Łebski, witając kandydatów na posłów: członka KC PZPR, I sekretarza KW PZPR — Jana Szydłaka, przewodniczącego ZW ZMW — Stanisława Walendowskiego i dyrektorkę Liceum dla Pracujących — Bolesławę Maciejewską. Obecni byli także przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych powiatu oraz reprezentanci

PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM PAP
INF WE TELEFONEM RADIO
PAP RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM PAP RADIO

Marian Naszkowski przybył do Bukaresztu

W dniu 12 maja przybył do Bukaresztu na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej Corneliu Manescu — kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wiceminister Marian Naszkowski.

W Ghanie o naszej granicy

Ukazujący się w stolicy Ghany, Akkre, dziennik „Spark”, zamieścił artykuł, podkreślający nienużalność granic na Odrze i Nysie. Autor artykułu podkreśla, że siły odwetowe Bonn pragną rewidzić granicę i odzyskania ziem, położonych na wschód od Odry, nawet za cenę nowej wojny światowej.

„XX Praska Wiosna”

12 bm. rozpoczął się w Pradze jubileuszowy, XX Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Praska Wiosna”. W roku bieżącym zapowiedziano swój udział w tej wielkiej imprezie wiele znanych zagranicznych orkiestr, dyrygentów i solistów.

Zmarł Roger Vailland

Znakomity pisarz francuski, Roger Vailland, zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 57 lat w Bourg-en-Bresse w pld.-wsch. Francji.

Roger Vailland był laureatem nagrody Goncourtów 1957 za powieść „Prawo” (w Polsce wyszła jako „La Pasatella”). (PAP)

władz organizacji młodzieżowych.

I sekretarz KW dokonał uroczystego wręczenia sztandaru, który dla powiatowej organizacji ZMW ufundowały gnieźnieńskie zakłady pracy. W chwilę później nastąpił dru-



Wczoraj, w godzinach południowych, kandydaci na posłów do Sejmu, członek KC, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko oraz I sekretarz KW PZPR przy HCP — Władysław Szymczak spotkali się z wyborcami — załoga Państwowej Fabryki Maszyn Żniwnych w Poznaniu. W spotkaniu wzięli również udział kandydaci na radnych Rady Narodowej Poznania, a wśród nich Jerzy Kusiak. Na spotkaniu omówiono m. in. perspektywy rozwojowe Poznania, a w szczególności dzielnicy Nowe Miasto. Wieczorem, Wincenty Kraśko i Władysław Szymczak wzięli udział w spotkaniu przedwyborczym w poznańskiej WSE. Uczestniczył w nim ponadto kandydat na posła Jan Wasicki — prorektor UAM. Na zdjęciu: do załogi PFM przemawia Wincenty Kraśko. (za)

Fot. — H. Kamza

gi, uroczysty moment: 60 młodych ludzi, rekomendowanych przez organizację młodzieżową, otrzymało legitymacje kandydatów na członków

Dokończenie na str. 2

Różnice zdań wśród członków NATO

W środę w godzinach południowych zebrali się na posiedzenie ministrowie spraw zagranicznych krajów NATO, z których każdemu towarzyszyło tylko dwóch doradców. Tematem obrad była sprawa Wietnamu. Amerykański sekretarz stanu, Rusk, który zaledwie przed paroma godzinami przybył do Londynu, złożył oświadczenie w tej sprawie. Treść jego nie została na razie ujawniona. Koła amerykańskiej delegacji podały, że Rusk powtórzył raz jeszcze, iż oferta prezydenta Johnsona o gotowości nawiązania pokojowych rozmów w Wietnamie, oferta rzekomo „niczym nie uwarunkowana”, jest nadal w mocy. Rusk bronił agresji USA w Wietnamie i w Republice Dominikańskiej, która stała się przedmiotem krytyki ze strony niektórych krajów NATO, zwłaszcza Francji i Norwegii. Amerykański sekretarz stanu posunął się do twierdzenia, że interwencja USA w obydwu wypadkach jest usprawiedliwiona „z moralnego, politycznego i militarnego punktu widzenia”.

Jak zaznaczają obserwatorzy, delegacji amerykańskiej zależało, by komunikat końcowy zawierał co najmniej wzmiankę, iż problem Wietnamu został poruszony. Nie mogąc liczyć na wyrażenie poparcia i na solidarność Rady NATO w tej sprawie, Amerykanie chcieli, aby komunikat kwalifikował chociażby akcję „komunistów” w Wietnamie jako „agresję”. Oczywiście budzi to sprzeciw innych członków NATO. (PAP)

Za kilka dni X MTK

Już za kilka dni — 16 bm. sale Pałacu Kultury i Nauki zapelnia się zwiędzającymi, którzy przyjdą zapoznać się z ekspozycją blisko 60 tys. książek z 27 krajów na jubileuszowych, Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie.

Warszawskie targi książki mają ogromne znaczenie dla popularyzacji polskich książek, płyt i wydawnictw muzycznych za granicą. Od I MTK w 1956 r. eksport ten stale wzrasta. Jego wartość w ciągu 9 lat tylko do krajów kapitalistycznych zwiększyła się z 335 tys. zł dewizowych (w 1956 roku) do ok. 5300 tys. zł dew. w r. 1964. W tym samym czasie nasz eksport do krajów socjalistycznych wzrósł trzykrotnie.

PAP

Deklaracja 3 mocarstw w sprawie Niemiec

Trzy państwa zachodnie w swej deklaracji w kwestii Niemiec, która ogłoszona została w środę wieczorem, ograniczyły się do podkreślenia swych zobowiązań wobec Niemiec i Berlina wynikających z porozumień powojennych.

Deklaracja głosi, iż rządy Francji, W. Brytanii i USA badały niedawno wspólnie z NRF problem niemiecki i widoki na wznowienie rozmów w tej sprawie z rządem Związku Radzieckiego. „Uczyniły to na mocy zobowiązań i odpowiedzialności — jakie ciąży na nich od zakończenia II wojny światowej odnośnie Niemiec, łącznie z Berlinem i prowadzącymi doń drogami dojazdowymi — zobowiązań i odpowiedzialności, które dzieli z rządem Związku Radzieckiego”.

Trzy państwa zachodnie oświadczają, że będą „nadal badać” możliwości nawiązania z rządem radzieckim kontaktów w tej sprawie przy uwzględnieniu widoków na osiągnięcie „pożytecznych rezultatów”.

☆

W wyniku śródogodowego posiedzenia francuskiej Rady Ministrów rządy Francji, W. Brytanii i USA, minister informacji Alain Peyrefitte złożył dziennikarzom oświadczenie w sprawie ogłoszonej w Londynie, trójsstronnej deklaracji w sprawie problemu niemieckiego.

Francja nie myślała nigdy o zakwestionowaniu odpowiedzialności 4 mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji, które przyjeły kapitulację Niemiec hitlerowskich, w sprawie uregulowania kwestii niemieckiej — oświadczył Peyrefitte. Francja uważa niemiecki, że tego rodzaju rozwiązanie nie może być narzucone siłą, że jedynie nowa atmosfera w Europie może umożliwić rozwiązanie tego zagadnienia na drodze rokowań oraz że powinno być ono do przyjęcia w pierwszym rzędzie przez zainteresowane państwa europejskie a w szczególności przez sąsiadów Niemiec ze wschodu i zachodu.

Filharmonia Krakowska we Włoszech

Odbywające tournée artystyczne po Włoszech orkiestra i chór Filharmonii Krakowskiej wystąpiły 10 i 12 bm. w Monreale na Sycylii. Dyrygował Henryk Czyż i Andrzej Markowski. (PAP)

Polskie filmy na zagranicznych ekranach

Wpływ z eksportu polskich filmów w pierwszym kwartale br. przewyższył poważnie nasze wydatki przeznaczone w tym okresie na import filmów zagranicznych, zarówno dla kin jak i telewizji. Nadwyżka wynosi blisko 40 proc.

Radzieckie przedsiębiorstwo Wynajmu Filmów zakupiło „Pierwszy dzień wolności”, „Drewniany różaniec”, „Beate” oraz „Prawo i pięść”; kubańskie: „Spotkanie ze śpiewaniem”, „Weekendy”, „Pasażerka” i „Dwa żebra Adama”. Po dwa filmy nabyły: Belgia — „Rozwódów nie będzie” i „Giuseppe w Warszawie”, Bułgaria — „Spotkanie ze śpiewaniem”, „Popiół i diament”, Węgry — „Beata” i „Zakochani są między nami”; aż jedenaście — Indonezja, a wśród nich „Ostatni etap”, „Popiół i diament”, „Kanał” oraz „Świadek urodzenia”. Siedem filmów zakupiła telewizja NRD. Film „Dzień w nocy umrze miasto”, wyświetlany będzie w Iranie, „Zerwany most” w Chinach a „Prawdziwy koniec wielkiej wojny” — w Japonii.

Przedmiotem eksportu w krótkim metrażu było 165 filmów animowanych, dokumentalnych i popularno-naukowych. (PAP)

Kosmiczny telefon zadzwonił w Warszawie

Wymiana depech PAP — TASS via „Molnia-1”

Po raz pierwszy w dziejach prasy polskiej, sztuczny satelita posłużył w środę do przestania informacji agencyjnych.

Wiadomość z oddziału TASS we Władywostoku, przekazywana radiotelefonicznie, przebiegała poprzez Kosmos do Polskiej Agencji Prasowej w Warszawie, po czym redakcja Polskiej Agencji Prasowej przesyłała tą samą drogą do Władywostoku kilka bieżących informacji ze swego serwisu. Pośrednikiem w tej niezwykłej transmisji był radiotelefon satelita telekomunikacyjny „Molnia-1”, lecący prawie 40 tys. km ponad Ziemią.

Odbiór wypadł dobrze. Głos dziennikarza, który we Władywostoku dyktował informację, brzmiał bardzo wyraźnie, lepiej niż wiele rozmów miejskich.

O tym, że głos rozmówców biegnie przez Kosmos, trasą o długości, przeszło 82 tys. km, można się było domyśleć tylko z nieco dłuższych, ledwo zauważalnych przerw w rozmowie, wynikających z tego, że każdy sygnał leciał (w jedną stronę), prawie 0,3 sekundy.

Wypadek na ćwiczeniach w Korei Południowej

Agencja UPI donosi z Seulu, że amerykański myśliwiec odrzutowy „F-105” wystrzelił przypadkowo 38 pocisków rakietowych w stronę pozycji żołnierzy południowo-koreańskich, zabijając jednego z nich i raniąc 4 innych.

Wypadek zdarzył się w czasie ćwiczeń na poligonie na północ od Seulu. (PAP)

Nowy system egzaminów wstępnych na studia medyczne

Tytułem eksperymentu wprowadza się w br. we wszystkich akademiach medycznych w kraju nowy rodzaj egzaminów wstępnych dla kandydatów na te uczelnie.

Zamiast dotychczasowych egzaminów pisemnych i ustnych wprowadza się wyłącznie egzaminy pisemne z 4 przedmiotów: fizyki, chemii, biologii i języka obcego, które będą oceniane metodą punktową.

Egzamin z fizyki i chemii, potraktowany łącznie, polegać będzie na udzieleniu odpowiedzi na 14 pytań. Dla zachowania obiektywności ocen, obowiązować będzie metoda całkowitej anonimowości. Na arkuszu egzaminacyjnym widnieć będzie jedynie kolejny numer stawiany przez odbierającego pracę w czasie jej odawania. Równocześnie do oddzielnej koperty włożona zostanie karteczka z tymże numerem oraz imieniem i nazwiskiem kandydata.

Podobnie sprawa będzie się przedstawiała z oceną egzaminu z biologii, który będzie polegał na streszczeniu wygłoszonego wykładu, oraz egzaminu z języka obcego.

System ten stosowany od kilku lat przez łódzką Akademię Medyczną przynosi korzystne rezultaty. Praktyka pokaże, czy zda on egzamin w szerszym zastosowaniu.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

Próbie przeprowadzonej w środę, między 8.43 i 8.59 rano naszego czasu. We Władywostoku było już południe. Mikrosiężyc „Molnia-1” znajdował się wówczas ponad Syberią, w odległości ok. 39,900 km od Ziemi.

Sygnały radiotelefoniczne przebiegały w ułamku sekundy dość skomplikowaną drogę. We Władywostoku dyktował dziennikarz TASS, dyktował wiadomości przez zwykły telefon. Sygnały głosu biegnęły przewodami telefonicznymi do stacji nadawczej, która zamieniała je w impulsy radiowe i wysyłała w kierunku — „Molnia-1”. Satelita odbierał sygnały, wzmacniał je i przesyłał z powrotem ku Ziemi w stronę specjalnej stacji odbiorczej w europejskiej części ZSRR. Ze stacji odbiorczej sygnały trafiły linią telefoniczną do centrali w Moskwie, stamtąd normalną linią przewodową dotarły do centrali międzymiastowej w Warszawie, i potem do kabiny odbiorczej w centrali PAP przy Alejach Jerozolimskich.

Pierwszą, kosmiczną rozmowę Władywostok — Warszawa przeprowadzili: Igor Pałatow z Oddziału TASS we Władywostoku i Ludwik Dmochowski z warszawskiej Centrali PAP.

Wymiana informacji agencyjnych Warszawa — Władywostok nastąpiła w 5 dni po pierwszych próbach satelitarnej łączności telefonicznej na trasie Moskwa — Władywostok. Poprzednio eksperymentowano z retransmisją programów telewizyjnych.

„Molnia-1” służy do przekazywania programów telewizyjnych oraz rozmów telefonicznych, zdjęć i depech telegraficznych na duże odległości. Moskwa i Władywostok mają oczywiście również normalne połączenie telefoniczne, ponieważ jednak obecnym kanałem przewodowym grozi przeciążenie, postanowiono uzupełnić je kanałami łączności satelitarnej.

Jeden satelita może pośredniczyć przy równoczesnym przekazywaniu nawet kilkuset rozmów. Zdaniem wielu spe-

XVIII Festiwal Filmowy w Cannes rozpoczął

Galowa premiera amerykańskiego filmu Otto Premingera „In Harm's way” pokazanego zgodnie z tradycją poza konkursem zainaugurowała 12 bm XVIII Festiwal Filmowy w Cannes. Na uroczystość otwarciu festiwalu stawili się gwiazdy filmu-francuskiego i z zagranicy. Do Cannes przybyli m. in. Michele Morgan, Gina Lollobrigida, John Wayne, Henri Clouzot i wielu innych.

Pokazy konkursowe rozpoczęły w czwartek prezentacja filmu hiszpańskiego „Mechaniczne pianino” (Les pianos mecaniques). Ogółem podczas festiwalu, który potrwa do 28 maja wyświetlonych będzie 30 filmów długometrażowych, w tym 4 poza konkursem.

Kinematografia polska przedstawi w konkursie głównym „Pierwszy dzień wolności” Aleksandra Forda, a w ramach przeglądu krytyki — „Walkowera” Jerzego Skolimowskiego. (PAP)

Po 3 miesiącach odnaleziono zwłoki zaginionego rybaka

Jak już informowaliśmy, 27 lutego br. w czasie sztormu zatonił kuter „Kol-61” należący do przedsiębiorstwa rybackiego „Barca” w Koloradzie. Zginęło wtedy czterech rybaków stanowiących załogę tego kutra.

Trzech z nich odnaleziono w pomieszczeniach zatopionego wraku w czasie akcji ratowniczej.

Zwłoki czwartego członka załogi — Anasztasa Lemke odnaleziono dopiero 11 bm. na brzegu morskim w okolicach wsi Mrzeżyno. (PAP)

cialistów, umieszczenie w przestrzeni satelity telekomunikacyjnego, powinno być tańsze od założenia nowych przewodów o takiej samej liczbie kanałów.

A oto pierwsza wiadomość przekazana „kosmicznym telefonem” z Władywostoku do Warszawy:

POLSKIE STATKI NA OCEANIE SPOKOJNYM

„Władywostok TASS. — Nasz Władywostok jest miastem marynarzy i rybaków. W malowniczej zatoce Złotej Rog, pomiędzy wodami wielkich zatok: Amurskiej i Ussuryjskiej, które z dwóch stron obmywają ten, największy radziecki port na Oceanem Spokojnym, codziennie rzucają kotwice morskie okręty — olbrzymy. Wśród nich jest wiele statków zbudowanych w Polsce, w stoczniach Gdańskich, na zamówienie marynarzy i rybaków dalekiego radzieckiego wschodu.

Niedawno naszej żegludze dalekowschodniej przybył jeszcze jeden wielki motorowiec oceaniczny „Sungari”, o nośności prawie 5.500 ton, przeznaczony do przewożenia drewna. Zbudowano go w Stoczni Gdańskiej. Statki polskie zyskały sobie doskonałą opinię, pracując w ciężkich warunkach na liniach kabotażowych i międzynarodowych Pacyfiku i Morza Arktycznego. (PAP)

45 tys. żołnierzy USA w Wietnamie

Ogień partyzantów paraliżuje posunięcia Amerykanów

W środę, 12 bm., w dalszym ciągu toczyły się ostre walki wokół miasta Song Be w Wietnamie Południowym.

Korespondenci agencji zachodnich podawali, że ogień artylerii i broni maszynowej oddziałów partyzanckich utrudniał manewry amerykańskim siłom powietrznym i opóźniał przerzucenie na miejsce walki oddziałów posiłkowych. W godzinach przedpołudniowych w walkach, jakie toczyły się pod miastem, zginęło 5 Amerykanów, a 13 zostało ciężko rannych.

W tym samym dniu na plażach Wietnamu Południowego lądowały dalsze oddziały amerykańskie. W odległości 70 kilometrów na południe od bazy w Da Nang, a 500 km na północ od Sajgonu, wylądował batalion piechoty morskiej. Koło Sajgonu zaś wylądował oddział złożony z tysiąca spadochroniarzy.

Zachodnie agencje podają, że siły amerykańskie oddziałów bojowych, stacjonujących w Wietnamie Południowym, wzrosły do około 45 tys. ludzi. Znacznie zwiększyła się również ilość amerykańskiego sprzętu bojowego.

W nocy z wtorku na środę samoloty amerykańskie startujące z lotnisk w Wietnamie Południowym i z pokładów lotni skowców dokonały dwóch kolejnych pirackich nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. W czasie pierwszego z rajdów amerykańskie bombowce „A-4” eskortowane przez myśliwce „F-8-S” zbliżyły się na odległość 100 kilometrów od stolicy DRW, Hanoi. Amerykanie bombardowali mosty i węzły komunikacyjne, rzucając bomby i ostrzeliwując poszczególne obiekty rakietami. Piloci po twierdili doniesienia o wzra-

Edyta Wojtczak zapowiada na... Bornholmie

Jak się okazuje, z uruchomienia szwedzkiego Ośrodka TV skorzystali nie tylko mieszkańcy Pomorza Zachodniego, lecz także... Duńczycy. Program Telewizji Polskiej odbierany jest bowiem w wielu rejonach Południowej Danii.

Duńscy odbiorcy szwedzkiej telewizji wyrażają się o naszym programie bardzo pochlebnie, stwierdzając, że jest on lepszy od ich własnego i trwa znacznie dłużej.

Najbardziej jednak entuzjazmują się polską TV — mieszkańcy Bornholmu. Do tej wyspy program duński nie dociera. Świeżo natomiast odbierany jest program polski. (PAP)

Kandydaci na posłów wśród wyborców

Dokończenie ze str. 1

partii. W ich imieniu przemówił Bogdan Kaźmierczak, skłaniając do zapewnienia, że kandydaci dołożą wszelkich starań, by nie zawieść zaufania partii.

Przewodniczący ZP ZMW — Hieronim Kamiński omawiając zadania młodzieży w przyszłej 5-lacie podkreślił, że program wyborczy odpowiada najżywniejszym interesom młodych.

Żałożenia programu FJN — stwierdził J. Szydłak — nacechowane są szczególną troską o przyszłość młodego pokolenia. Wśród zamierzeń bezpośrednio związanych z losami młodzieży wymienić trzeba dążenie do stworzenia tylu nowych miejsc pracy ile potrzebnych jest do pełnego zatrudnienia młodzieży opuszczającej szkoły. Nawiązując

Irak zrywa stosunki dyplomatyczne z NRF

Korespondent AFP w Iraku, powołując się na komunikat ogłoszony przez Radio Bagdad, podaje, że rząd iracki postanowił w środę zerwać stosunki dyplomatyczne z NRF. (PAP)

45 tys. żołnierzy USA w Wietnamie

Ogień partyzantów paraliżuje posunięcia Amerykanów

W środę, 12 bm., w dalszym ciągu toczyły się ostre walki wokół miasta Song Be w Wietnamie Południowym.

Korespondenci agencji zachodnich podawali, że ogień artylerii i broni maszynowej oddziałów partyzanckich utrudniał manewry amerykańskim siłom powietrznym i opóźniał przerzucenie na miejsce walki oddziałów posiłkowych. W godzinach przedpołudniowych w walkach, jakie toczyły się pod miastem, zginęło 5 Amerykanów, a 13 zostało ciężko rannych.

W tym samym dniu na plażach Wietnamu Południowego lądowały dalsze oddziały amerykańskie. W odległości 70 kilometrów na południe od bazy w Da Nang, a 500 km na północ od Sajgonu, wylądował batalion piechoty morskiej. Koło Sajgonu zaś wylądował oddział złożony z tysiąca spadochroniarzy.

Zachodnie agencje podają, że siły amerykańskie oddziałów bojowych, stacjonujących w Wietnamie Południowym, wzrosły do około 45 tys. ludzi. Znacznie zwiększyła się również ilość amerykańskiego sprzętu bojowego.

W nocy z wtorku na środę samoloty amerykańskie startujące z lotnisk w Wietnamie Południowym i z pokładów lotni skowców dokonały dwóch kolejnych pirackich nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. W czasie pierwszego z rajdów amerykańskie bombowce „A-4” eskortowane przez myśliwce „F-8-S” zbliżyły się na odległość 100 kilometrów od stolicy DRW, Hanoi. Amerykanie bombardowali mosty i węzły komunikacyjne, rzucając bomby i ostrzeliwując poszczególne obiekty rakietami. Piloci po twierdili doniesienia o wzra-

W tym samym dniu na plażach Wietnamu Południowego lądowały dalsze oddziały amerykańskie. W odległości 70 kilometrów na południe od bazy w Da Nang, a 500 km na północ od Sajgonu, wylądował batalion piechoty morskiej. Koło Sajgonu zaś wylądował oddział złożony z tysiąca spadochroniarzy.

Zachodnie agencje podają, że siły amerykańskie oddziałów bojowych, stacjonujących w Wietnamie Południowym, wzrosły do około 45 tys. ludzi. Znacznie zwiększyła się również ilość amerykańskiego sprzętu bojowego.

W nocy z wtorku na środę samoloty amerykańskie startujące z lotnisk w Wietnamie Południowym i z pokładów lotni skowców dokonały dwóch kolejnych pirackich nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. W czasie pierwszego z rajdów amerykańskie bombowce „A-4” eskortowane przez myśliwce „F-8-S” zbliżyły się na odległość 100 kilometrów od stolicy DRW, Hanoi. Amerykanie bombardowali mosty i węzły komunikacyjne, rzucając bomby i ostrzeliwując poszczególne obiekty rakietami. Piloci po twierdili doniesienia o wzra-

W tym samym dniu na plażach Wietnamu Południowego lądowały dalsze oddziały amerykańskie. W odległości 70 kilometrów na południe od bazy w Da Nang, a 500 km na północ od Sajgonu, wylądował batalion piechoty morskiej. Koło Sajgonu zaś wylądował oddział złożony z tysiąca spadochroniarzy.

Zachodnie agencje podają, że siły amerykańskie oddziałów bojowych, stacjonujących w Wietnamie Południowym, wzrosły do około 45 tys. ludzi. Znacznie zwiększyła się również ilość amerykańskiego sprzętu bojowego.

W nocy z wtorku na środę samoloty amerykańskie startujące z lotnisk w Wietnamie Południowym i z pokładów lotni skowców dokonały dwóch kolejnych pirackich nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. W czasie pierwszego z rajdów amerykańskie bombowce „A-4” eskortowane przez myśliwce „F-8-S” zbliżyły się na odległość 100 kilometrów od stolicy DRW, Hanoi. Amerykanie bombardowali mosty i węzły komunikacyjne, rzucając bomby i ostrzeliwując poszczególne obiekty rakietami. Piloci po twierdili doniesienia o wzra-

W tym samym dniu na plażach Wietnamu Południowego lądowały dalsze oddziały amerykańskie. W odległości 70 kilometrów na południe od bazy w Da Nang, a 500 km na północ od Sajgonu, wylądował batalion piechoty morskiej. Koło Sajgonu zaś wylądował oddział złożony z tysiąca spadochroniarzy.

Zachodnie agencje podają, że siły amerykańskie oddziałów bojowych, stacjonujących w Wietnamie Południowym, wzrosły do około 45 tys. ludzi. Znacznie zwiększyła się również ilość amerykańskiego sprzętu bojowego.

W nocy z wtorku na środę samoloty amerykańskie startujące z lotnisk w Wietnamie Południowym i z pokładów lotni skowców dokonały dwóch kolejnych pirackich nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. W czasie pierwszego z rajdów amerykańskie bombowce „A-4” eskortowane przez myśliwce „F-8-S” zbliżyły się na odległość 100 kilometrów od stolicy DRW, Hanoi. Amerykanie bombardowali mosty i węzły komunikacyjne, rzucając bomby i ostrzeliwując poszczególne obiekty rakietami. Piloci po twierdili doniesienia o wzra-

W tym samym dniu na plażach Wietnamu Południowego lądowały dalsze oddziały amerykańskie. W odległości 70 kilometrów na południe od bazy w Da Nang, a 500 km na północ od Sajgonu, wylądował batalion piechoty morskiej. Koło Sajgonu zaś wylądował oddział złożony z tysiąca spadochroniarzy.

Zachodnie agencje podają, że siły amerykańskie oddziałów bojowych, stacjonujących w Wietnamie Południowym, wzrosły do około 45 tys. ludzi. Znacznie zwiększyła się również ilość amerykańskiego sprzętu bojowego.

W nocy z wtorku na środę samoloty amerykańskie startujące z lotnisk w Wietnamie Południowym i z pokładów lotni skowców dokonały dwóch kolejnych pirackich nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. W czasie pierwszego z rajdów amerykańskie bombowce „A-4” eskortowane przez myśliwce „F-8-S” zbliżyły się na odległość 100 kilometrów od stolicy DRW, Hanoi. Amerykanie bombardowali mosty i węzły komunikacyjne, rzucając bomby i ostrzeliwując poszczególne obiekty rakietami. Piloci po twierdili doniesienia o wzra-

W tym samym dniu na plażach Wietnamu Południowego lądowały dalsze oddziały amerykańskie. W odległości 70 kilometrów na południe od bazy w Da Nang, a 500 km na północ od Sajgonu, wylądował batalion piechoty morskiej. Koło Sajgonu zaś wylądował oddział złożony z tysiąca spadochroniarzy.

Zachodnie agencje podają, że siły amerykańskie oddziałów bojowych, stacjonujących w Wietnamie Południowym, wzrosły do około 45 tys. ludzi. Znacznie zwiększyła się również ilość amerykańskiego sprzętu bojowego.

do wydarzeń z 1936 roku kiedy to brutalnie została rozprawiona w Gnieźnie demonstracja bezrobotnych, I sekretarz KW zaakcentował, że jedynie w warunkach naszego ustroju mogliśmy zlikwidować największą plagę społeczną — bezrobocie.

Mówiąc o i nych podejmowanych z myślą o młodzieży przedsięwzięciach J. Szydłak zwrócił uwagę na niespotykany dotychczas w Polsce rozwój szkolnictwa. Stwierdził pr. y tym, że właśnie wiedza fachowe kwalifikacje w coraz większym stopniu stanowiąc będą czynnik decydujący o awansie życiowym młodych ludzi.

Na zakończenie części oficjalnej wiecu (część artystyczną stanowiły występy zespołów) zebrani jednomyślnie przyjęli rezolucję potępiającą amerykańską interwencję w Wietnamie. (y)

W Lesznie w godzinach południowych kandydaci na posłów do Sejmu PRL: sekretarz generalny Centralnego Zarządu Kółek Rolniczych Stefan Godlewski, sekretarz Miejskiego i Powiatowego Komitetu SD w Poznaniu Tadeusz Młynicki i kierownik gospodarstwa doświadczonego PAN w Kórniku — Janusz Waligóra spotkali się z pracownikami służby zdrowia. Po nakreśleniu przez Tadeusza Młynickiego osiągnięć społecznej służby zdrowia rozwinęła się dyskusja. Pracownicy leszczyńskiej służby zdrowia zgłaszali postulaty: rozbudowy istniejących placówek, specjalnie Szpitala Powiatowego, usprawnienia pracy karettek pogotowia, wskazywali na konieczność większej troski o prawidłowe projekty nowych placówek służby zdrowia. Postulowali również by wybrani posłowie nie zapominali o swoich wyborcach i częściej z nimi się kontaktowali.

Wieczorem w Powiatowym Domu Kultury z kandydatami spotkało się społeczeństwo Leszna. W spotkaniu uczestniczyli Stefan Godlewski, Tadeusz Młynicki oraz prezes Centralnego Związku SOP Tadeusz Ilczuk i rolnik Bronisław Luty.

Po zreferowaniu programu Frontu Jedności Narodu dla miasta i powiatu leszczyńskiego przez przewodniczącego Prezydium MRN Romana Ochocińskiego w imieniu kandydatów na posłów przemówił do zebranych Stefan Godlewski. Omówił on sprawy rolnictwa jako jedne z najważniejszych elementów rozwoju naszego gospodarstwa. Uważa on, że najważniejszą sprawą jest wyegzekwowanie tego wszystkiego co jest i będzie dla rolnictwa zapisane: a więc bezpośrednie inwestycje jak i pośrednie: elektryfikacja, rozbudowa dróg, fabryk chemicznych, maszyn rolniczych itp.

Zebrani zgłaszali postulaty zmierzające do poprawy warunków mieszkaniowych, roztoczenia opieki nad dziećmi, zwiększenia miejsc pracy, zgłaszając jednocześnie swój akces w czynach społecznych. (jk)

☆

Załoga Rawickich Zakładów Przemysłu Odzieżowego wzięła udział w spotkaniu przedwyborczym, na które przybyli Regina Poślednik, sołtys ze wsi Pasieryb i Franciszek Kempa, robotnik Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego w Rawiczu, kandydaci na posłów w okręgu nr 59. (wa)

Telefony DONOSZA

● Nieostrożny motocyklista potrącił przy Rynku Jeżyckim przechodzącą jezdnię 70-letnią Marię L. Poszkodowana odniosła rany tułaczne głowy.

● Przy ul. Trybunalskiej spadł z wysokości I piętra 9-letni chłopiec doznając wstrząsu mózgu i potłuczenia głowy.

● Na budowli przy ul. Findera doszło do awarii rusztowania. Dwóch pracowników spadło z wysokości I piętra. Stefan J. doznał wstrząsu mózgu, a Franciszek G. potłuczeń głowy i klatki piersiowej.

● Wskutek niewłaściwego zabezpieczenia, w czasie kopania studni, przy ul. Gostyńskiej, nastąpiło zasypanie pracującego w dole Stefana K. Z ogólnymi obrażeniami przewieziono go do szpitala. (za)

A black and white portrait of a middle-aged man with a receding hairline, wearing a dark suit, white shirt, and a patterned tie. He is looking slightly to his right with a gentle smile. The background is a textured, mottled grey.

— Tak. Ustawa już jest przygotowana i chyba przyszły Sejm ją zatwierdzi. Bę-

— Węzłowe problemy, które przy rozwiązywaniu winny się zająć komisje rad i sejmowa Komisja Sprawiedliwości — stwierdza Wacław Babczyński — to w szczegól-

A black and white portrait of a man with dark hair, wearing a dark suit, white shirt, and dark tie. He is seated at a desk, looking slightly to the right of the camera. Several sheets of paper are visible on the desk in front of him. The background is dark and indistinct.

(y)

...albo jeśli się mówi w rodzinnym gronie, to raczej mimochodem: o świadczeniach różnego typu, jak np. renty zasiłki, usługi socjalno-kulturalne. Świadczenia te wzrosły od 1960 roku bardziej, niż pla-

Mniej pomyślnie niż z żywnością ma się rzecz z odzieżą. Wzrost zużycia tkanin bawełnianych i wełnianych na jednego obywatela jest nieznaczny. W tkaninach jedwabnych i lnianych notuje się nawet spadek. Poważnie wzrosły natomiast od 1960 r. dostawy

NIE SAMYM CHLEBEM...

FRANCISZKA
BOROWICZOWA

Wiele ile zebrano? Na to nie było jasnej odpowiedzi... Można by spór ciągnąć dalej, ale rozstrzygać go właściwie inne fakty. Choć w nazwie zakładów, branży, wiklina i trzcina są na równych prawach, w rzeczywistości tylko wiklina jest oczkiem w głowie producentów. Zdecydowało o tym zainteresowanie zagranicznych rynków. Zjednoczenie uchwyciło się tej szansy. Dzisiaj legitymuje się dumnie nowym 5-letnim programem rozwoju plantacji i przetwórstwa wikliny w województwie.

Z. S.

Miernikiem więc podnoszenia kultury w społeczeństwie jest niewątpliwie wartość zakupionych przez nie książek. Pod tym względem przypatrzmy się naszemu województwu. W roku 1963 ogółem do społecznych i prywatnych księgozbiorów nabyliśmy książek, wartości ogólnej 78,8 mln. zł. Czyli na jednego statystycznego Wielkopolanina przypada 31 zł i 78 gr. W ubiegłym zaś roku wartość zakupionych książek wyniosła 80 mln. zł, co w przeliczeniu na 1 mieszkańca województwa i Poznania wynosi 35 zł i 38 gr. A więc poprawa o 4,60 zł.

Pocieszającym zjawiskiem jest przy-
wiązanie coraz większej wagi do książ-
zek popularno-naukowych. Zakupy z li-
teratury rolniczej w ubiegłym roku w
stosunku do roku 1963 wzrosły o 300 ty-
sięcy zł, naukowej i popularno-naukowej
o 2,5 mln. zł. Również literatura społeczna
i polityczna znalazła więcej odbior-
ców. Zakupiono w roku 1964 ponad 100
proc. więcej książek (za 6,4 mln. zł), niż
w roku 1963 (za 3,1 mln. zł). Za to nie-

JÓZEF PIEPRZYK

NIEDOCENIANE MIĘDZYŁUDZKIE SPRAWY

W dyskusji na temat modernizacji naszego przemysłu, nie wolno zapominać, że oprócz problemów konstrukcyjno-technologicznych, które mają decydujące znaczenie, poważnym czynnikiem jest postawa każdego pracownika i zespołów pracowniczych wobec unowocześnienia produkcji.

Postawmy sobie wobec tego pytanie: co zrobić by zmobilizować załogę w celu unowocześnienia i podniesienia jakości produkcji?

Sprawa dotyczy właściwego ustalenia bodźców ekonomicznych, którym przy omawianiu modernizacji mało poświęca się uwagi i bodźców psychologicznych. Są to zadania być może trudniejsze od nowych rozwiązań konstrukcyjno-technologicznych.

Właściwy system bodźców materialnych jest problemem niezmiernie złożonym, wymaga stałego nadzoru i troski. Niestety, kierownictwa przedsiębiorstw w ferworze zmagania o wykonanie planu, zapominają często o tej tak ważnej sprawie. Mam tu na myśli stałe porządkowanie taryfikatorów kwalifikacyjnych, korekcie proporcji płacowych i in. Zarówno „kominy”, jak i zjawisko spłaszczenia oznacza, że niedostatecznie wynagradzane są — odpowiedzialność i kwalifikacje. Unowocześnienie produkcji musi iść w parze z unowocześnieniem i ścisłym przestrzeganiem najwyższych osiągnięć z dziedziny organizacji produkcji, a tej elementem jest prawidłowość wynagrodzenia.

Innym bardzo ważnym czynnikiem sprawnej pracy — z kategorii bodźców niematerialnych są stosunki międzyludzkie, kształtowane u nas często w sposób niezorganizowany, niejako „na wycucie”. Kierownictwa zakładów nie znają aktualnego stosunku załogi do pracy, nie przeprowadzają w tym zakresie odpowiednich badań, gdyż albo uważają, że wszystko wiedzą, albo boją się poznać prawdę lub powiadają, że i tak niczego się nie da zmienić. Ponadto tego typu badania musiałyby objąć również kierownictwa przedsiębiorstwa, a to przecież jest zbyt ryzykowne.

Badania naukowe potwierdzają, że zadowolenie z pracy nie zawsze wynika z wysokości zarobków, a często z czynników pozamaterialnych. Do tej grupy należy zaliczyć takie czynniki jak: kwalifikacje zawodowe, sytuacja rodzinna, nawyki wychowawcze, wiek oraz stan fizyczny i cechy psychiczne pracownika; są także bodźce, na które ma wpływ kierownictwo zakładu pracy: poziom organizacyjny przedsiębiorstwa, opinia jego wyrobów na rynku krajowym i zagranicznym, prawidłowa ocena pracownika przez kierownictwo, atmosfera w pracy, dobór zespołu pracowników itd.

Bodźce materialne, jak zresztą i pozaekonomiczne, docierają do poszczególnych jednostek, w zależności od stopnia ich świadomości społecznej, jak i metod zachęty, stosowanych przez kierownictwo zakładu pracy. Korzystne kształtowanie zaś stosunków międzyludzkich w przedsiębiorstwie zależy przede wszystkim od umiejętności postępowania z ludźmi, wyrabiania solidarności między pracownikami, pobudzania dumy z zakładu pracy, przekonania robotników, że między nimi a kierownictwem istnieje równość, a podległość wynika jedynie z wykonywanych funkcji.

Wobec tego rodzi się drugie pytanie: w jaki sposób zdobyć zaufanie pracowników do kierownictwa przedsiębiorstwa i panującego systemu zarządzania?

Brak tu określonej recepty. Ogólnie można stwierdzić, że integracja wszystkich pracowników w celu wykonania określonego zadania, zależy w pierwszej kolejności od umiejętności likwidowania przez kierownictwo, wspólnie z organizacjami politycznymi i społecznymi, przyczyn i ognisk powodujących zadrżnienia i niesnaski, między pracownikami. Często analiza przyczyn niewykonania planów produkcyjnych wykazuje, że źródła niepowodzeń tkwią nieraz w rozróżkach personalnych.

Moim zdaniem dla krzewienia dobrych stosunków międzyludzkich, kierownictwa zakładów powinny się kierować zasadami uczciwości, sprawiedliwości w ocenie wyników pracy, jawnością decyzji i poczyni. Pamiętać należy o zmierzchu groźnej postaci majstra, paraliżującego swoją obecnością wszelką indywidualność. Groźnego majstra musi zastąpić człowiek, umiejący

przebudzić inicjatywę pracowników, wzniesić ich zapały i entuzjazm. Dlatego autorytet kierownika nie może wynikać tylko formalnie z funkcji jaką zajmuje, lecz z jego kwalifikacji zawodowych i umiejętności kierowniczych. Kierowanie nie może polegać na brutalnych nakazach, lecz na umiejętnym, niedwódnym zdalnym sterowaniu. Ocena pracownika jego zdolności i osiągnięć, powinna zawsze być obiektywna i jawna oraz służyć za kryterium podstawowe, decydujące o awansie.

Przedstawione wyżej w dużym skrócie spostrzeżenia to chyba słuszną drogą do wytworzenia korzystnej atmosfery integracji pracowników, niezbędnej dla realizacji bardzo trudnych zadań w zakresie modernizacji produkcji. Podkreślam tu rolę kolektywu, bowiem warunkiem postępu jest dzisiaj długotrwały, kompleksowy wysiłek załogi, jest zgodne współdziałanie wszystkich pracowników i ogniw produkcyjno-organizacyjnych przedsiębiorstwa. Bez tego nie może być mowy o nowoczesnym wytwarzaniu nowoczesnych, dobrych artykułów.

ZBIGNIEW GROCKI
kierownik oddziału
Spółdzielni Pracy
Wyrobów Szkłanych
w Poznaniu

O co chodzi w Dominikanie?

Cynizm „operacji ocalenie”

Od dwu tygodni z wyspy Haiti, położonej na wschód od Kuby, płyną niepokojące wieści. Liczący 3,3 miliona obywateli naród dominikański stanął oko w oko z interwencją potęgi militarnej USA. O co w tym konflikcie chodzi?

Mimo, że wyspa geograficznie stanowi jedną całość, historia nie zanotowała udanych prób zbliżenia narodów haitańskiego i dominikańskiego. Na przeszłość stoją różnice gospodarcze i kulturalne. Ludność Haiti zajmuje się głównie uprawą roli i mówi językiem francuskim, natomiast Dominikańczyk rozwijał hodowlę, zaś językiem urzędowym pozostaje u nich hiszpański. Pośród ludności Dominikańską dominują Mulaci i biali — potomkowie przybyszów z Europy, w przeciwieństwie do Haiti, która jest republiką zdecydowanie mu-

rzyjską. Haiti raczej nie posiada bogactw naturalnych, z wyjątkiem rud żelaza. Terytorium wyspy jest na ogół gorzyste (szczyty sięgają 3175 m), przemysł nie jest rozwinięty, a handel zagraniczny Dominikaną całkowicie zmonopolizowały USA.

A jednak ta właśnie — dość uboga, niewiele w świecie znacząca Dominikana, od 14 dni pozostaje ośrodkiem zainteresowania polityki światowej. Jeszcze dwa tygodnie temu w roku 1962 naród dominikański uzyskuje po raz pierwszy prezydenta, wybranego w wolnych wyborach; liberalnego polityka i pisarza — Juana Bosch. Bosch zapowiada umiarkowane reformy, nadaje dla chłopów ziemię. Ale mniej więcej po roku prezydentury Bosch zostaje obalony przez juntę wojskową, której powołaniem zajął się w Waszyngtonie zdający się oczywiste. Generałowie cofają reformy, rządzą po dyktatorsku przez półtora roku.

Aż oto w ostatnich dniach kwietnia bieżącego roku zwolennicy konstytucyjnych rządów stają w stolicy Dominikany do walki z uzurpatorami, o przywrócenie konstytucyjnej władzy. Niemal natychmiast — oficjalnie na prośbę ambasadora Dominikany w Waszyngtonie, ambasadora, reprezentującego skompromitowaną juntę — na lotnisku nieopodal stolicy Santo Domingo lądują amerykańskie oddziały wojskowe: tysiąc ludzi, dwa, pięć, dwadzieścia tysięcy żołnierzy!

Prezydent Johnson najpierw mówi o konieczności ochrony życia obywateli USA w Dominikanie. Gdy prasa ujawnia, że jest ich ogółem w tym kraju 2300, Johnson zmienia front: mówi o „próbach komunistów przejęcia kontroli nad powstańcami” w Dominikanie. Narody świata protestują przeciwko brutalnej ingerencji USA w wewnętrzne sprawy małego kraju. ZSRR doprowadza do zwolnienia Rady Bezpieczeństwa Białego Domu pociągając do przetrwania Organizacji Państw Amerykańskich (OPA), żeby bezceremonialnie wymoc na swych słabszych partnerach „umiędzynarodowienie” konfliktu.

Tymczasem w Santo Domingo leje się krew. Ginie cywilna ludność. Powstańcy kontrolują większą część miasta, rozdzielonego od śródmieścia do portu klinem wojsk amerykańskich. Zawieszenie broni pomiędzy juntą wojskową a powstańcami na czele z pułkownikiem Caamano, spreparowane przez specjalną komisję OPA, nie jest w pełni respektowane. Na forum Rady Bez-

pieczeństwa nie tylko przedstawił ZSRR, lecz także Francja — potępiła akcję militarną USA. Mnożą się oficjalne głosy protestu w państwach Ameryki Południowej. Amerykanie flirtują z reprezentantami junty wojskowej, która dokonuje któregoś z rządu przejęcia, dla stworzenia pozorów zmian. Na dziedzińcu Santo Domingo tkwi krążownik US Navy — „Newport News”, lądująca piechota morska wytacza na ulice stolicy Dominikany czołgi i działa.

Co dalej? Waszyngton obawia się, że do Dominikany przybędą siły „interamerykańskie” — samolotami USA, przy zdecydowanej przewadze liczebnej żołnierzy USA. Czy państwa — członkowie OPA zdecydują się na wysłanie wojsk do Santo Domingo? Nie wiadomo. Lecz nawet wtedy, gdy rządy tych państw ugną się pod presją Pentagonu, nie uratuje to USA przed jednolitą krytyką narodów Południowej Ameryki, protestujących przeciw interwencji wojskowej w Dominikanie.

I nie pomoże Białemu Domu ewilibrystyka słowna, ani lansowanie efektywnych sloganów, mających stanowić zasłonę dymną dla zbrojnych akcji. Dean Rusk nazwał cynicznie agresję amerykańską na Dominikanę „operacją ocalenie”. Z tego rodzaju opowieści rozprawił się niedawno nie kto inny, jak... „New York Times” (wydanie z 7 bm.). Na temat wypowiedzi Johnsona, czy Ruska, NYT pisze:

„Jest to język, jakim przemawiało w roku 1898, a nie przemawia się w roku 1965. Interwencja piechoty morskiej w republikę dominikańską przypominała w swym przebiegu rok 1916 (...). Wojska amerykańskie użyto do celów politycznych w oparciu o denuncjację, że kilka tysięcy komunistów wplątało się w rebelię oraz z obawy, że mogliby opanować ją (...). Następnym tego posunięcia było wciągnięcie żołnierzy do wewnętrznej walki, w której brało udział wiele tysięcy niekomunistów, a nawet antykomunistów dominikańskich, przy czym niektórzy z nich walczyli niewątpliwie dlatego, ponieważ Amerykanie — a tak wyglądała sprawa rzeczywiście z ich perspektywy — dokonali inwazji i okupacji ich kraju (...). Wygląda na to, że Stany Zjednoczone zamierzają objąć stanowisko nie do podważenia, faryzeusowskie i samobójcze stanowisko policjanta świata”.

Tyle „New York Times”. Nie potrzeba do tego chyba nic dodać. Co najwyżej informację, że „New York Times” nie jest pismem komunistycznym ani nie został przez komunistów opanowany.

STEFAN ORYCKI

W latach następnych byliśmy świadkami kolejnych posunięć: urealnione zostały (a więc zbliżone do ich rzeczywistej wartości) ceny surowców, materiałów, paliw i energii; uporządkowano systemy płac różnych zawodów i branż. W coraz szerszym i dośkonalszym zakresie wprowadza się technicznie uzasadnione normy pracy jako najbliższe zasadzie: „Każdemu według jego pracy”;

Wprowadzony został nowy system premiowania pracowników umysłowych, uzależniający wypłatę premii nie tyle od wykonania planu produkcji globalnej przez cały zakład, ile od wykonania okre-

ślonych, najważniejszych w kwartale czy roku, zadań ekonomiczno-technicznych danej komórki zakładu;

▲ w przemyśle elektromaszynowym przeprowadzona została weryfikacja wyrobów pod względem ich nowoczesności;

▲ w przemyśle odzieżowym odstąpiono od wliczania do wartości globalnej produkcji — kosztów materiałów. Eksperyment ten, mający na celu wyeliminowanie niekorzystnego dla klienta pędu zakładów do szycia odzieży z tkanin możliwie najdroższych doskonale zdał egzamin i ma być rozszerzony na inne branże przemysłu lekkiego.

Nie sposób tu wymienić wszystkich dokonanych przez władze posunięć, służących porządkowaniu naszej gospodarki. Jest ich dużo, bardzo dużo. Rzecz w tym, że przeciętny obywatel najczęściej ich nie zauważa.

Chociaż!... Z prostej ciekawości zapytałem kilku pracowników „Cegielskiego”, czy mogliby mi podać przykłady zmian lub nowości w organizacji przemysłu bądź gospodarki komunalnej, wprowadzonych w ostatnich latach w Poznaniu. Po dłuższym namyśle wymienili mi: przyniesienie „Cegielskiemu” praw do samo-

dzielnego zbywania swej produkcji za granicą; powstanie filii tych zakładów w Wągrowcu, Śremie i Rawiczu; uchwała Rady Narodowej Poznania z 1961 roku o wprowadzeniu nowej polityki mieszkaniowej w mieście oraz stworzenie Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej, które odciąży transport kolejowy. A więc moi rozmówcy zmiany dostrzegają, przynajmniej te najbliższe, dotyczące „ich” przedsiębiorstwa. Lecz przecież w Poznaniu mamy do zanotowania sporo rozmaitych innowacji.

W przemyśle postępuje np. proces koncentracji i specjalizacji. „Stomil” połączył się z Fabryką Regeneratu w Bolechowie, Poznańska Wytwarzania Papierosów połączyła się z Kościańską Fabryką Cygar, „Wiepofama” — z Poznańską Fabryką Maszyn; zjednoczyło się szereg drobnych zakładów przemysłu terenowego i spółdzielczego; z dniem 1 lipca ma nastąpić połączenie „Lechii” z Poznańskimi Zakładami Przemysłu Tłuszczowego w Starolecie; mówi się o możliwościach połączenia „Alco” z „Centra” itd. Koncentracja przynosi bowiem znaczne korzyści. Upraszcza i redukuje administrację, pozwala lepiej wykorzystywać moc produkcyjną, magazyny i resztę zaplecza technicznego łączonych zakładów oraz znacznie obniża koszty wytwarzania.

W uchwale IV Zjazdu partii jest także mowa o potrzebie przyspieszenia zmian w metodach planowania i zarządzania gospodarką. II Plenum KC jedno z tych zaleceń już zrealizowało: zmieniony został system sporządzania planów wieloletnich, wprowadzona została instytucja planów alternatywnych zakładów, powiatów i województw, opracowywanych przy szerokim współudziale ludzi pracy. Łącznie ze zmianami, o których mowa wyżej, dokonywanych na zapleczu gospodarki, przygotowują one pole do bardziej zasadniczych przemian w przyszłości.

PIOTR CHOJNACKI



Nakładem Państwowego Wydawnictwa „Wiedza Powszechna”, ukazały się ostatnio:

W Bibliotece Wiedzy Historycznej (Historia Polski) „Dzieje gospodarcze Polski do 1939 r.” Benedykta Zientary, Antoniego Maczaka, Ireneusza Ichniawicza i Zbigniewa Landaua. Książka obejmuje okres od społeczeństwa przedfeudalnego po wczesny feudalizm, jego rozkwit aż do czasów kształtowania się układu kapitalistycznego na ziemiach polskich i na gospodarce w latach 1918—1939 kończąc. Całość uzupełniają: liczne ryciny, fotografie, wykresy, mapy oraz spis bibliograficzny. Stron 540, oprawa płócienna, cena 60 zł. (cz)

Stare błędy i zwiastun nadziei

Jak co roku o tej porze, najbardziej ogólna — co, niestety, nie znaczy najlepsza — pozycja programu są sprawozdania z kolarskiego Wyścigu Pokoju. W tych pełnych emocji godzinach ludzie zgromadzeni przed telewizorami mają nadmiar okazji do denerwowania się: z okazji sukcesów (na razie rzadko) i z powodu zawiedzionych nadziei. Tych ostatnich mamy w tym roku sporo, a więcej niż kolarze dostarczają ich sprawozdawcy TV. Zamiast rzeczowej informacji o przebiegu Wyścigu i jego wynikach, częściej nas lamentami nad losem naszego zespołu i opowiadaniem o tym, co zupełnie dobrze i dokładnie widzimy na ekranach. Podczas transmisji z Berlina i Cofbus sprawozdawcy wmawiali nam, że do mety dojeżdża ktoś inny niż to widać było na ekranach, udzielali „cennych” informacji, że „oto idą piłkarze”, pocuczając nas, że wobec tego „odbędzie się jakiś mecz”.

Czy można się więc dziwić, że duża część telewizorów sięga do wypróbowanej metody wyłączenia głosu takich sprawozdawców, decydując się oglądać obraz telewizyjny i słuchać jednocześnie sprawozdawców radiowych? Ci bowiem, mimo na pewno równie niefortunnych warunków pracy, potrafili sobie tak zorganizować służbę, by szybko dostarczyć słuchaczom maksimum rzetelnej informacji. Sprawozdawcy radiowi — w tym roku — mówiąc żargonem sportowym — o kilka długości wyprzedzają telewizyjnych. W poprzednich latach TV niekiedy zdobywała się na odważne i samokrytyczne pociągnięcia, czemu dawała wyraz przez wyłączenie własnych i podłączanie sprawozdawców radiowych. W tym roku jeszcze takiego przypadku nie zauważyliśmy, co wcale nie oznacza, że jest lepiej niż przed rokiem czy dwoma. A szkoda...

Szkoda, bo — jak niejednokrotnie już pisaaliśmy, (i mamy nadzieję, równie dobrze zdaje sobie z tego sprawę TV) od prowadzącego audycję czy też od osoby, która mówi do nas z ekranu zależy bardzo dużo, często powodzenie całej audycji.

Dowodny przykład mieliśmy w sobotnim „Pełnym”, poświęconym życiu kulturalnemu Polaków podczas II wojny światowej. Występowało w tej audycji bardzo wielu interesujących ludzi, ale blizszał pośród nich Wojciech Żukrowski, który ma rzadki dar mówienia przed kamerą właśnie do widzów, który wydaje się być prosiłym gościem każdego z nas, dzięki czemu czujemy się jakby uczestnikami rozmowy. Wielu takich ludzi gości przed kamerami.

Audycje z okazji 20-lecia zwycięstwa były w minionym tygodniu najmocniejszą stroną programu. Oprócz defilad wojskowych, mieliśmy sporo ciekawych programów okolicznościowych. Piątkowe „niezapomniane dni” (film przypominający dni zwycięstwa Armii Radzieckiej i oręża polskiego oraz mistrzowski reportaż ze wspólnych ćwiczeń armii ZSRR, Polski, CSRS i NRD) czy niedzielny występ estradowego zespołu Wojsk Lotniczych — były przykładami dobrej telewizyjnej roboty. Zwłaszcza ten ostatni program ukazał możliwości TV, która potrafi — choć to niełatwe — pokusić się o niepowtarzalne w innych warunkach przedstawienie zespołu artystycznego.

Wobec braku premii teatru TV (w poniedziałek mieliśmy powtórki) i wobec powtórkowych na ogół filmów (oby jednak Katowice lub Warszawa, które teraz nadają filmy także dla Poznania, poszukały lepszych lektorów) zainteresowanie telewizorów skupiło się na widowisku J. Przymanowskiego „Powrót”; przypomniano nim w niedzielę kawał prawdy o przeżyciach żołnierzy Wojska Polskiego, którzy po tułaczce wojennej zwycięsko wkraczali do Ojczyzny.

Po niepowodzeniach naszych rodzimych serii filmowych („Lot”, „Barbara i Jan”) ostrożniej przyjmowano serie „Podziemny front”. Okazuje się jednak, że prawo serii tym razem nie działa. Po kolejnym odcinku „O życie wroga” można z pewnością powiedzieć, że jest to film dobry i interesujący, o czym zadecydował przede wszystkim niewyudany (jak w poprzednich) i atrakcyjny temat: walka podziemia przeciwko hitlerowcom. Oby ten udany film seryjny był zwieńczeniem co najmniej równie dobrych następnych.

ZASTĘPCA

P. S.: Czy koniecznie audycje „Na wielkim ekranie” (we wtorek o filmach japońskich w związku z wyświetlanym obrazem Kurosawy „Tron we krwi”), muszą być nadawane o bardzo późnej porze?

Pracownicy poszukiwani

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, — przyjmie do pracy KIEROWNIKI ZAOPATRZENIA z branży metalowej, długoletnia praktyka. Zgłoszenia przyjmują: Referat Kadr, Poznań, ul. Kościuszki 57. M3406

„Wiklini” Poznańskie Przedsiębiorstwo Wikliniarstwo — Trzciniański w Poznaniu, ul. Woźna nr 12 — przyjmie do pracy zaraz INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW — TECHNOLOGÓW — ze specjalizacją wikliniarstwo — koszykarską, względnie drzewną. Oferty wraz z życiorysem prosimy kierować pod wskazanym wyżej adresem. K2919

Dzielnice Remontowo Budowlane Budowlane Poznań, Jeżyce, ul. Cicha 8 zatrudni zaraz: MURARZY-TYNKARZY, DEKARZY, BLACHARZY, CIEŚLI, SLUSARZY, ELEKTROMONTÉRów z grupą hpb, SPAWACZKA, MAJSTRÓW BUDOWLANYCH — wykształcenie średnie techniczne, KIEROWNIKÓW ROBÓT — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, LASTRIKARZY. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Dojeżdżającym spoza terenu m. Poznania dopłaca różnicę do biletu kolejowego w granicach 50 km. Zgłoszenia należy kierować do Działu Zatrudnienia Dzielnice Remontowo Budowlane Poznań — Jeżyce, ul. Cicha 8. K2872

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych, zatrudni ELEKTROMONTÉRów oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do działań produkcyjnych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, ul. Krańcowa 9, pokój nr 3. K2892

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Lampego 7 — zatrudni KIEROWNIKI DZIAŁU EKONOMICZNEGO z wykształceniem wyższym ekonomicznym i odpowiednią praktyką z zakresu organizacji, planowania i gospodarki funduszem plac, oraz 2 REWIDENTÓW KSIĘGOWYCH z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką w służbie rewizyjno-księgowej. K2939

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — zatrudni na okres od 1 czerwca do 15 września 1965 r. w ośrodku wczasowym w Mrzeżynie k. Kolobrzegu KWALIFIKOWANĄ KUCHMISTRZYNIĘ. Warunki pracy do omówienia w Dziale Zaplecza Gospodarczego — pokój nr 15, Poznań, ul. Ratajczaka 46. K3228

Kluczowe Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe w Poznaniu przyjmie kandydatów na stanowiska: KIEROWNIKI SEKCJI KOSZTÓW, KIEROWNIKI SEKCJI BILANSOWEJ ze znajomością księgowości inwestycyjnej i środków trwałych, KIEROWNIKI SEKCJI ROZLICZEN w Dziale Finansowym, EKONOMISTÓW z praktyką w zakresie funduszu plac i planowania, INŻYNIERÓW WZGL. TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska kierownika Działu Gł. Mechaniki i z-cy kierownika Bazy Sprzętu i Transportu, INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW do działań technicznych i kierowania robotami na budowach. Od kandydatów wymaga się wykształcenia wyższego lub średniego z praktyką w budownictwie. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Ponadto przedsiębiorstwo przyjmie SPAWACZY oraz MECHANIKI SAMOCHODOWE — do prac warsztatowych. Oferty z życiorysem prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. K2894

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, przyjmie 20 KIEROWNICÓW z III kat. prawa jazdy na kurs kierowców trolejbusowych. Warunki przyjęcia: 1. Posiadanie prawa jazdy kat. III zawodowej. 2. Dobry stan zdrowia i uzyskanie zdolności lekarskiej na prowadzenie trolejbusów. 3. Podpisane zobowiązanie, że od chwili przeszkolenia będzie pracował co najmniej dwa lata jako kierowca trolejbusowy MPK. Warunki pracy i płacy: W okresie szkolenia kandydat otrzyma wynagrodzenie po złotych 4,80 na godzinę, a po przeszkoleniu przez okres jednego roku średnia złotych 2,300 — miesięcznie. Praca na dwie zmiany. Ponadto kandydaci otrzymają tak jak inni kierowcy odpowiednie sorty mundurów, bilety, wolnej jazdy i deputat węglowy zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie. Kurs odbywać się będzie w normalnych godzinach pracy 3 godzin dziennie. Zgłoszenia kandydatów przyjmowane będą w ciągu siedmiu dni od chwili ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie, po czym niezwłocznie nastąpi rozpoczęcie kursu, który trwać będzie dwa tygodnie. Całkowity koszt kursu pokrywa MPK. Wnioski przyjmujemy i bliższych informacji udziela Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK, Poznań, ul. Głogowska 131, pokój 34. K3301

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, przyjmuje zaraz do pracy: 1) KIEROWNIKI DZIAŁU ZAOPATRZENIA, pożądanego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz kilkuletnia praktyka, 2) KIEROWNIKI DZIAŁU FINANSOWEGO, wyższe lub średnie ekonomiczne oraz kilkuletnia praktyka, 3) SAMODZIELNĄ KSIĘGOWĄ(Ą), średnie ekonomiczne z praktyką, 4) INŻYNIERA w specjalności drogowej na stanowisko st. inżyniera w Dziale Przygotowania Produkcji, 5) INŻYNIERA w specjalności drogowej na stanowisko st. inżyniera w Dziale Wykonawstwa, 6) 2-CH TECHNIKÓW lub MAJSTRÓW DROGOWYCH z długoletnią praktyką w bezpośrednim wykonawstwie, pożądaną znajomością instalacji wodno-kanalizacyjnej zewnętrznej, 7) 1-GO TECHNIKA lub MAJSTRA DROGOWEGO, pożądaną długoletnią praktyką, 8) 1-GO TECHNIKA DROGOWEGO na stanowisko st. inspektora do oddziału produkcji pomocniczej, pożądaną praktyką, 9) 1-GO TECHNIKA lub MAJSTRA DROGOWEGO, pożądaną długoletnią praktyką, 10) 1-GO ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO, 11) 2-CH MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, 12) 3-CH MONTERÓW MECHANIKÓW, pożądaną znajomością remontu sprzętu drogowego, 13) 6-CIU MONTERÓW WOD.-KAN., 14) 25-CIU PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do robót drogowych (niewykwalifikowanych). Zgłoszenia w Sekcji Kadr, Poznań, ul. Północna 14. K3319

Dnia 10 maja 1965 r. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., w wieku 74 lat, śp.

ks. prof. Leon Skórnicki
Kanonik Kapituły Kolegiaty Poznańskiej
Szambelan papieski, długoletni prefekt
gimnazjum św. Marii Magdaleny.

W czwartek o godz. 16.45 przeniesienie zwłok do Kolegiaty i nabożeństwo żałobne: w piątek o godz. 9 w igilii i msza św. — o godz. 12 pogrzeb na cmentarzu par. Bożego Ciała przy ul. Bluszczywej.

O memento prosi
KAPITUŁA KOLEGIATY POZN.

Dnia 10. V. 1965 r. odszedł z naszego grona długoletni, nieodżałowany i ceniony kolega

Wincenty Komisarek

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13. V. 1965 r. o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

WSPÓŁPRACOWNICY RADA ZAKŁADOWA
ZARZĄD

Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej, Poznań,
Kolejowa 57. K3398

Dnia 10 maja 1965 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ukochany ojciec, teść, brat i dziadek, śp.

Józef Kaczmarek
powstaniec wielkopolski,
emerytowany referendarz PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej św. Trójcy przy ul. Witkowskiej w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Gnieźno, Sobieskiego 8. 48869g

Dnia 10 maja 1965 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ukochany ojciec, teść, brat i dziadek, śp.

Jan Stachowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
CÓRKA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Szewska 20. 48916g

Przedsiębiorstwo Remontowo - Montaże
Handlu Wewnętrznego
w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 325
Z A W I A D A M I A
Ze z dniem 3 maja 1965 roku
dotychczasowe numery telefonów
620-86, 620-87 i 620-88
zostały zmienione na nowy numer zbiorowy
613-46
K3312

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu przyjmie do pracy KIEROWNIKI ZAOPATRZENIA z branży metalowej, długoletnia praktyka. Zgłoszenia przyjmują: Referat Kadr Poznań, ul. Kościuszki 57. K3142

Dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczych, Poznań, ul. Gołębińska 9/11, zatrudni od 1 września br. na pełne etaty NAUCZYCIELI z wyższym wykształceniem technicznym w specjalnościach: wodne melioracje i mechanizacja rolnictwa. Po rocznej pracy możliwość uzyskania mieszkania służbowego. K3215

KIEROWCÓW na samochody ciężarowe oraz KIEROWCÓW na ciągniki „Ursus” — przyjmie do pracy na miejscu i w terenie Baza Transportu — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9”, Poznań, ul. Gnieźnieńska 63, telefon 716-10. K3232

Praca

Mężczyznę i kobietę do prac w gospodarstwie przyjmie. Wesołowski, St. Rynek 92. 47982g

Uczeń krawiecki potrzebny. Nowowiejskiego 6 m. 5. 47671g

Pomoc domowa z opieką nad dzieckiem potrzebna zaraz na stałe do domu inżyniera. Poznań, Chłapowskiego 6 m. 9 (po godz. 16). 47703g

Przyjmie malarzy Zakład Malarski — Poznań, Dąbrowskiego 10 m. 12 c. 47738g

Uczeń szewski potrzebny zaraz. Dąbrowskiego 86. 47829g

Potrzebny zaraz pracownik obrotowy z umiejętnością dojenia krów. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 48940g

Pomoc na 2-3 godziny dziennie potrzebna. Szyszkowskiego 13 m. 3. 48631g

Pomoc domową umiejącą gotować, zatrudni natychmiast lekarka. Ul. Sołtyskiego 10 m. 3. 48682g

Panią do spacerów z dwuletnim dzieckiem — potrzebna. Ułańska 22 a m. 3. 47830g

Poszukuje dozorstwa z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47866g.

Kupno

Kuchennicze maszyny kupię: ubijaczkę, mieszkarkę do ciasta i inne. Oferty adresować: Kraków 1, skrytka pocztowa 23. K3140

Kupię króliki rasy „angielskie barany”. Bobrowski, poczta Czaplinek, 47751g

Sprzedaż

Siatkę parkanową — na klatki i sity polecam. Czerwonej Armii 23. 42221g

Kajak gumowy „Salaman dra” tania sprzedam. Pl. Asnyka 3a m. 6 godz. 17. 48077g

Dachówki, pustaki, płytki chodnikowe, słupki parkanowe poleca wytwórnia Poznań-Górczyn, Kna powskiego 3. 47711g

Siatkę parkanową, bramy, furtki, słupki, kompletne oparkowania wykonuję. Dąbrowskiego 42. 48256g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 47897g

Sprzedam silnik „Hanza” ze skrzynią biegów oraz dwie nowe opony 900x16. Sołtysiak, Sulęcina, Zwirki i Wigury 2, woj. zielonogórskie. 47773g

Dnia 10 maja 1965 r. zmarła nagle namaszczona Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, córka, siostra, synowa i szwagierka, przeżywszy lat 32, śp.

DANIELA MICHALAK
z domu NOWICKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążony
MĄŻ Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, Głogowska 115a. 48857g

Dnia 10 maja 1965 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ukochany ojciec, teść, brat i dziadek, śp.

Józef Kaczmarek
powstaniec wielkopolski,
emerytowany referendarz PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej św. Trójcy przy ul. Witkowskiej w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Gnieźno, Sobieskiego 8. 48869g

Dnia 10 maja 1965 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ukochany ojciec, teść, brat i dziadek, śp.

Jan Stachowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
CÓRKA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Szewska 20. 48916g

Dnia 11 maja 1965 r. zakończył swój pracowity żywot, po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza kochana mamusia, siostra i ciocia, śp.

Irena Poćwiardowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 17 na cmentarzu Solackim, przy ulicy Lutyckiej,

o czym zawiadamia stroskany
MĄŻ Z RODZINĄ

HOTEL „ORBIS” - BAZAR W POZNANIU
Al. Marcinkowskiego 10
SPRZEDA
jednostkom gospodarki uspołecznionej,
wycofane z użytkowania:
1. krzesła wyścielane
2. maszyny do szycia „Łuczniak”
3. żyrandole małe 8-ramienne
4. radioaparaty
Zgłoszenia przyjmuje sekcja administracyjna Hotelu do dnia 20. V. 1965 roku. K3399

Przeds. Transp. Samochodowego Łączności nr 8 w Olsztynie, ul. Lubelska nr 6 posiada DO SPRZEDAŻY po cenach obniżonych

CZĘŚCI SILNIKA I PODWOZIA samochodu marki „Renault” typ 2060.

Prawo nabycia posiadają przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Szczegółowych informacji udziela Sekcja Zaopatrzenia PTSL w Olsztynie — telefon 51-47. K3417

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód osobowy „Skoda 1101”, stan dobry. Oborniki Wlkp. Świerczewskiego 18. 6223p

Kupię samochód osobowy, może być po wypadku lub do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48538g

Motorcykl „Junak” tania sprzedam. Zajac, Gołębiewo, pow. Poznań. 47769g

Sprzedam kompletną karozerię do samochodu „Warszawa” po 30 tys. przebiegu bez wycieków: szkła, luboń, ul. Podgórna 18. 47803g

LoKale

Osoba pracująca, poszukuje pokoju. Najchętniej w okolicach Starego Rynku. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 48658g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 3 pokoje komfort, Bydgoszcz, średnie ście na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 48466g

Gdańsk — nowe budownictwo 2-pokojowe, komfort — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47760g.

Mieszkanie komfortowe 4-pokojowe w Bydgoszczy — zamienię na 3-pokojowe, samodzielne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47841g.

Pokój z kuchnią, łazienką, przedpokojem w nowym budownictwie (komfort) w Złotym, woj. bydgoskie — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47844g.

Emeryt samotny poszukuje pokoju wyłączonego w Poznaniu lub na prowincji. Dobrze zapłacić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47861g.

Zamienię pokój z kuchnią (wspólne przynależności) na duży pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46331m

Pracująca poszukuje skromnego pokoju, dzielnic obywatelska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47954m.

Dwie pracujące poszukują pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47962m.

Kawalerkę, kuchnię, łazienkę c. o. przy Głogowskiej zamienię na pokój z kuchnią lub dwa pokoje, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48021m.

Dnia 11 maja 1965 r. zakończył swój pracowity żywot, po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza kochana mamusia, siostra i ciocia, śp.

Irena Poćwiardowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 17 na cmentarzu Solackim, przy ulicy Lutyckiej,

o czym zawiadamia stroskany
MĄŻ Z RODZINĄ

Dnia 12 maja 1965 r. zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, brat, teść, dziadek i wujek, opatrzony Sakramentami św., śp.

Jan Stachowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
CÓRKA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Szewska 20. 48916g

Dnia 12 maja 1965 r. zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, brat, teść, dziadek i wujek, opatrzony Sakramentami św., śp.

Jan Stachowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
CÓRKA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Szewska 20. 48916g

Dnia 12 maja 1965 r. zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, brat, teść, dziadek i wujek, opatrzony Sakramentami św., śp.

Jan Stachowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
CÓRKA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Szewska 20. 48916g

Dnia 12 maja 1965 r. zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, brat, teść, dziadek i wujek, opatrzony Sakramentami św., śp.

Jan Stachowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
CÓRKA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Szewska 20. 48916g

DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW
GASTRONOMICZNYCH W ŚLUSKU
Al. Wojska Polskiego 1
przekaże w myśl zarządzenia Nr. 59 MHV
z dnia 25. IV. 1964 roku
DO SPRZEDAŻY AJENCYJNEJ
BUFET w Polczynie Zdroju na dworcu kol.
Bliższe informacje udzielane będą osobście.
K3202

Przetargi

Przedsiębiorstwo Barów Mlecznych w Poznaniu, ul. Kozia 8, ogłasza PRZETARG na sprzedaż maszyny do produkcji lodów „Frigeria” — niekompletnej, uszkodzonej. Cena wywoławcza 11.760, — zł. Informacji udzieli Dział Administracji P. B. Mlecznych. Maszynę oglądać można do dnia 20. V. 1965 r. w godz. od 8 do 13. Oferty w zalakowanych kopertach składanych w Dziale Admin. do dnia 20. V. 1965 r. g. 15. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wpłacać należy do kasy Przedsiębiorstwa przy złożeniu ofert. Otwarcie ofert i przetarg odbędą się w dniu 21. V. 1965 r. o godz. 10 w lokalu PBM przy ul. Koziej 8. M3462

Kopalnia Węgla Brunatnego „Sieniawa”, ogłasza PRZETARG na wykonanie elementów urządzeń wentylacyjnych brykietowni. Wartość wykonawstwa określa się na ca 200 tys. zł. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa znajduje się do wglądu w Dyrekcji Kopalni „Sieniawa” w Dziale Zaopatrzenia w Ośnie Lubuskim, ul. Przecznicza 3, pow. Sulęcina, woj. Zielona Góra. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, posiadające uprawnienia do wykonywania takich robót. Oferty należy składać w Dyrekcji Kopalni „Sieniawa” w Ośnie Lubuskim do dn. 31 maja br. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wyniku przetargu. K3327

Gospodarstwo 4 ha hodowlane nadające się na ogrodnictwo z obszarami zabudowaniami, 4 pokoje 2 chlewy, stodoła, w mieście sprzedam spieszenie po niskiej cenie 225.000 wpl. 180.000 z powodu wyjazdu. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Maleckiego 21. 6593p

Sprzedam w Poznaniu dom 2-rodzinny z ogrodem, wolnym mieszkaniem wyłączonym. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48676g

Działkę budowlaną Kiekrz — Baranowo (ul. Graniczna) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47842g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 8 ha z powodu choroby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47807g.

Sprzedam połowę wille w Poznaniu (Solacz), blisko tramwaju. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47845g.

Koszukuję dzierżawcy 1 ha ziemi ornej na dogodnych warunkach. Poznań, Darzybór. Informacje: tel. 706-45, godz. 8-15. 47851g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem. Tadeusz Józwiak, Puszczykowo 1, Polna 4. 47852g

Matrymonialne

Kawaler lat 50, pracownik fizyczny, zapozna kandydatkę w celu matrymonialnym z mieszkaniami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6247p

Kawaler po 30, podobno niebrzydki, pozna pannę spokojnego charakteru. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47774g.

Kawaler 26-letni zapozna skromną szczupłą panią domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47906g.

Włowiec, emeryt PKP z mieszkaniem pozna panią do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47908g.

Kawaler 26-letni zapozna skromną szczupłą panią domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47906g.

Włowiec, emeryt PKP z mieszkaniem pozna panią do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47908g.

Kawaler 26-letni zapozna skromną szczupłą panią domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47906g.

Włowiec, emeryt PKP z mieszkaniem pozna panią do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47908g.

Kawaler 26-letni zapozna skromną szczupłą panią domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47906g.

Włowiec, emeryt PKP z mieszkaniem pozna panią do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47908g.

Kawaler 26-letni zapozna skromną szczupłą panią domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47906g.

Włowiec, emeryt PKP z mieszkaniem pozna panią do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47908g.

Kawaler 26-letni zapozna skromną szczupłą panią domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47906g.

Włowiec, emeryt PKP z mieszkaniem pozna panią do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka

Przedwyborcze spotkania

Dzisiaj spotkania z kandydatami na radnych do RN Poznania i DRN odbędą się: na Grunwaldzie o godz. 18 w szkole nr 93 przy ul. Swoboda 41, w świetlicy przy ul. Rutkowskiego 25 i w auli Technikum Handlowego, ul. Śniadeckich; na Jeźcach także o godz. 18 w szkole nr 71, Al. Przybyszewskiego; na Nowym Mieście o godz. 18.30 w szkole nr 63 przy ul. Staroleśkiej; na Starym Mieście o godz. 18 w Liceum nr 3 przy ul. Strzeleckiej i w auli Liceum nr 6 przy ul. Kościuszki oraz na Wildzie o godz. 16 w Kolejowej Szkole Pielęgniarskiej przy ul. Czajczewej. (a)

Laureaci Turnieju Jednego Wiersza

Ostatnio zakończył się w Klubie „Od nowa” — Turniej Jednego Wiersza, zorganizowany dla młodych pisarzy, którzy nie wydali jeszcze drugiego zbioru swoich utworów. Jury, obradujące pod przewodnictwem dr. Jerzego Kmity, przyznało I nagrodę — Stanisławowi Barańczakowi, II — Ryszardowi Krynickiemu oraz wyróżnienia: Danucie Piechowskiej (wraz z na groda redakcji „Struktury”), Czesławowi Rudowiczowi i Rucie Zylberberg. (b)

Złoty medal za kwiaty z cukru

Sukces mistrza z „Merkurego”

W tych dniach zakończył się w Torquay (Wielka Brytania) IX Międzynarodowy Festiwal Gastronomiczny. Brało w nim udział kilkudziesięciu przedstawicieli z 13 państw. W pokazie duży sukces odniosła polska ekipa. Zdobyła ona 5 medali złotych, srebrne i brązowe oraz honorowe wyróżnienia.

Złoty medal otrzymał m. in. mistrz cukierniczy Marian Nijak z Hotelu „Merkury” (zatrudniony poprzednio przez wiele lat w „Bazarze”), a srebrny — kuchmistrz Witold Tomikowski z „Bazaru” (za comber zajęczy).

Nijak pracuje w branży cukierniczej od 1937 r. i znany jest jako dobry fachowiec. Przed dwoma laty otrzymał propozycję przejścia do „Grand Hotelu” w Warszawie,

Administracja - lokatorzy

Sygnały dla przyszłych rad

Odbijające się obecnie w naszym mieście spotkania przedwyborcze mają na celu głównie zapoznanie mieszkańców z nowymi programami wyborczymi. Chodzi także o przedstawienie wyborcom kandydatów na radnych do Rady Poznania oraz dzielnicowych rad narodowych. Spotkania stają się też okazją do zgłaszania przez wyborców postulatów i wniosków pod adresem przyszłych rad narodowych.

Organizowane przez okręgowe komitety FJN spotkania spełniają całkowicie te trzy warunki. I chyba dlatego cieszą się one dużą frekwencją.

Nie sposób tu omówić wszystkie problemy poruszane przez wyborców. Najczęściej mówią oni jednak o bolączkach i niedociągnięciach z najbliższych im i najlepiej znanych rejonów. Mówią także o tym, co już zrobiono w naszym mieście, wykazując tym samym, że śledzą uważnie rozwój miasta, że nie są im obce jego osiągnięcia.

Niektóre sygnały wyborców mogą w dużej mierze pomóc przyszłemu radcom w rozwiązywaniu istniejących jeszcze niedomagań. A są to sprawy rozmaite. Dotyczą m. in.: niedociągnięć w komunikacji miejskiej, kłopotów z wodą, braku oświetlenia i dobrej nawierzchni na wielu jeszcze ulicach. Prawie jednak na każdym spotkaniu wysuwa się na czoło za gadanie administratorów, zarzą-

dających prywatnymi budynkami mieszkańcami. Dyskusję na ten temat jest sporo. Świadczy to o tym, że sprawa urosła już do problemu i wymaga rozwiązania.

Ten właśnie temat poruszali także wyborcy na spotkaniach z kandydatami na radnych do RN Poznania i DRN Grunwald z okręgu nr 6 (ulice Od Hetmańskiej do Kopaniny). Skarżyli się oni, że administratorzy pobierają dodatkową opłatę, lecz nikt z lokatorów nie wie na co się je przeznacza. Po prostu niektórzy administratorzy nie rozliczają się z mieszkańcami. Zdarza się też, że lokatorzy wpłacają co miesiąc pewne kwoty na koszty przyszłościowych remontów, nie wiedząc jednak jakie to mają być naprawy i kiedy będą przeprowadzane. Są też i głosy wskazujące na nienależyte planowanie remontów. Oto np. w jednym z domów malowano klatkę schodową, gdy znacznie pilniejszą potrzebą była naprawa przeciekającego dachu.

Samowola niektórych administratorów, zarządzających prywatnymi nieruchomościami, napędza już sporo krwi lokatorów. Trochę winy mają jednak sami lokatorzy, którzy o niewłaściwym postępowaniu administratorów nie meldują w dzielnicowych wydziałach gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Istnieje bowiem zarządzenie, regulujące sprawy rozliczeń administratorów z lokatorami. Są oni zobowiązani wywieścić co miesiąc na klatce schodowej rozliczenie z kosztów, związanych z eksploatacją danego budynku. Jeśli tego nie czynią dzielnicowe wydziały gospodarki komunalnej, mają prawo nakładać na nich kary w wysokości do 1.500 zł.

Nad prawidłowym rozliczeniem powinny czuwać komitety blokowe. Większość z nich tak właśnie czyni. Niestety, nie wszystkie zajmują się tymi sprawami jak należy.

Spotkania mieszkańców poszczególnych rejonów miasta z kandydatami do rad narodowych pozwolą w tym zakresie wiele wyjaśnić. Do-

starzają też one materiał, który niewątpliwie posłuży w przyszłości do właściwego ustalenia zagadnienia i — być może — do ostatecznej likwidacji ciągłych sporów między administracją prywatnych nieruchomości, a ich lokatorami. (a)

„Horsztyński” w Teatrze Polskim



Od kilku tygodni na scenie Teatru Polskiego grana jest sztuka Juliusza Słowackiego — „Horsztyński”. Wystawiono ją w reżyserii Jowity Piękiewicz i scenografii Janusza Tarylly. Na zdjęciu — scena ze sztuki. Grają Aliana Horanin i Zdzisław Wardejn.

Fot. — G. Wyszomirska

INFORMUJEMY

Uroczyste zakończenie konkursu „Osiągnięcia mojej miejscowości w 20-lecie Polski Ludowej” urządzają: Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, Kuratorium OSP i Pałac Kultury. Uroczystość odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz. 10 w sali Kominkowej Pałacu Kultury.

Uroczyste zebranie, poświęcone 20-leciu polskiej chemii odbędzie się dzisiaj, o godz. 17, w auli Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6. Referaty wygłoszą: prof. dr. J. Suszko, prof. dr. M. Szwytówna i prof. dr. W. Kuczyński.

Na spotkanie z Gerardem Górnickim i Karolem Hoffmannem zaprasza dzisiaj Klub ZNP, pl. Wolności 5, o godz. 19.

Ogólne zebranie Sekcji Ogólnoeconomicznej PTE odbędzie się dzisiaj, o godz. 17.45, w sali WSE. Po zebraniu odczyt doc. dr. Z. Czerwinski pt. „Rozwój badań matematyczno-ekonomicznych w ZSRR”.

Wieczór poezji współczesnej w wykonaniu laureatów tegorocznego, ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego odbędzie się dzisiaj, o godz. 19, w filii nr 24 Biblioteki Miejskiej, ul. Ostrowska 130.

Podsumowanie wyników turnieju dziecięcego pt. „Wędrujemy śladami 20-lecia Polski Ludowej” odbędzie się dzisiaj o godz. 15, w filii Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego 94.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — w związku z przeprowadzaniem prac eksploatacyjnych — nastąpią w dniach 14 i 15. 5. 65 r. w godz. 7-15 dla ulic: Wolczyńskiej, Fabianowo i przyległych.

K3192

odpowiadamy

Antoni Długi — Za list dziękujemy. Sygnałów nie wykorzystamy, gdyż do tego problemu już nie będziemy powracać. (959)

Józef Wellnitz — Drugi tom Historii Wielkiej Wojny Wyzwolenia Związku Radzieckiego jeszcze się nie ukazał na półkach księgarskich. (963)

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRONI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTY (Stary Rynek) — g. 9-15.

Wielkie igrzyska sportowe w XX rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem

Pięknym akcentem — wręczeniem nagród przechodnich, zespołów i indywidualnych oraz dyplomów zakończyła się w ubiegłą niedzielę impreza sportowa, zorganizowana w dniach 6-9 maja z inicjatywy Dowództwa Lotnictwa Operacyjnego z okazji XX rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. W imprezie tej, która odtań od-bywać się będzie już tradycyjnie, wzięła udział młodzież szkół poznańskich, dzieci i młodzież, rodziny MO, KBW i WP oraz oficerowie, podoficerowie i żołnierze garnizonu poznańskiego.

W rozegranych dyscyplinach sportowych, poszczególne zespoły zajęły następujące miejsca: Strzelanie sportowe, konkurencja kbks 7a:

Dziewczęta — wyniki zespołowe: 1. Liceum Ogólnokształcące nr 2 — M. Janik, M. Kowalska, A. Igla, 2. Liceum Ogólnokształcące nr 5; wyniki indywidualne: 1. Maria Janik (78 pkt.), 2. Maria Kowalska (75 pkt.), 3. Aleksandra Igla (70 pkt.).

Chłopcy — wyniki zespołowe: 1. Liceum Ogólnokształcące nr 1 (St. Wróbel, W. Wiecek, J. Fechner), 2. Liceum Ogólnokształcące nr 3, 3. Technikum Łączności; wyniki indywidualne: 1. Jerzy Fechner (78 pkt.), 2. Wojciech Wiecek (75 pkt.), 3. Tomasz Kolańczyk (68 pkt.).

Zespoły mieszane: 1. Liceum Ogólnokształcące nr 10, zesp. I (B. Pietras, Z. Majchrzak, W. Szabasta), 2. Liceum Ogólnokształcące nr 10, zesp. II, 3. Liceum Ogólnokształcące nr 4.

Wyniki indywidualne: 1. Leszek Gniatkowski (65 pkt.), 2. Zbigniew Majchrzak (62 pkt.), 3. Bogumiła Pietras (59 pkt.).

Bieg na 3.000 m: Wyniki zespołowe: 1. Wielkopolska Jednostka KBW w składzie: E. Ratajczak, R. Michalak, B. Czyżykowski, T. Jerzyk, W. Biedrzyński, 2. Ośrodek Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich im. M. Buczka, 3. Oficerska Szkoła Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego.

Wyniki indywidualne: 1. Edmund Ratajczak — czas 10.00,4, 2. Ryszard Michalak — 10.09,8, 3. Bogdan Czyżykowski — 10.36,6.

PLYWANIE — W poszczególnych konkurencjach zwycięzcami zostali: DZIEWCZĘTA — 50 m stylem dowolnym w grupie wieku 14-17 lat Magdalena Proszowska (MO) 0,37,8; ten sam dystans (11-13 lat) Mirosława Klimczuk (Grunwald) 0,41,8; 25 m stylem dowolnym (8-10 lat) Ewa Białkiewicz (MO) 0,24,8; 50 m stylem klasycznym (14-15 lat) 1. Bożena Wroczyńska (MO) 0,40,6; 50 m stylem klasycznym (11-13 lat) 1. Jarosława Białkiewicz (MO) 0,50,3; 25 m stylem klasycznym (8-10 lat) 1. Grażyna Jaeschke (KDW) 0,26,6; CHŁOPCY — 50 m stylem dowolnym w grupie wieku 14-17 lat: 1. Ryszard Krzyżanowski (KBW) 0,28,3; 50 m stylem dowolnym (11-13 lat) 1. Roman Krzyżanowski (KBW) 0,38,6; 25 m stylem dowolnym (8-10 lat) 1. Mariusz Zmudziński (KBW) 0,20,5; 50 m stylem klasycznym (14-17 lat) 1. Stanisław Głab (Grunwald) 0,37,5; 50 m stylem klasycznym (11-13 lat) 1. Jerzy Postareczek (MO) 0,55,0; 25 m stylem klasycznym (8-10 lat) 1. Krzysztof Wraczyński

dalekopisem

SŁABY POZIOM

Gry kontrolne tenisistów — kandydatów do reprezentacji w rozgrywkach o puchar Galea wykazały słabe przygotowanie zawodników do sezonu. Najlepiej wypadł T. Nowicki z Łodzi, B. Lewandowski z Sopot i Andrzejewski z Sopot.

REKORD PLYWACKI

Dobrze zapowiadający się Leszek Szemel w wyścigu na 200 m st. dowolnym ustanowił nowy rekord Polski czasem 2.07,8, poprawiając dotychczasowy rekord A. Salomona ustanowiony na Igrzyskach w Rzymie o 0,5 sekundy.

BEZ WYJAŚNIEŃ...

Avery Brundage — przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego oświadczył, iż sekretarz generalny MKOI E. Jonas został zwolniony z zajmowanego stanowiska. Brundage odmówił udzielenia dalszych wyjaśnień w tej sprawie.

I LIGA PIŁKARSKA

Ruch — Polonia (Byt.) 2:0 (1:0)
Szombierki — Zagłębie 0:5 (0:2)
Gwardia — Pogon 1:0 (0:0)
Śląsk — ŁKS 2:1 (2:0)
Zawisza — Legia 1:1 (0:0)
Unia — Górnik 0:4 (0:4)

(za)

TÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne; NARODOWE — g. 9-15.

BZEMIOŚLE ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — „Prace członków PTF” — g. 10-19.
MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (ul. Mostowa 7/8) — „Sztuka starożytnego Meksyku” — g. 10-15.
PAŁAC KULTURY — „Exlibris współczesny” — g. 10-18.
BWA (Stary Rynek) — Wystawa prac młodych malarzy hiszpańskich i grafików skandynawskich — g. 10-18.

UNIwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — g. 15-19.
WOIT (Stary Rynek 10) — foto-

(MO) 31,2; PIŁKA SIATKOWA: 1) Ośrodek Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich im. M. Buczka, Nagrodę przechodnią DLO, zdobyła przez Liceum Ogólnokształcące nr 1 za strzelanie sportowe, wręczył Dowódca Lotnictwa Operacyjnego, gen. bryg. pilot Franciszek Kamiński, który jednocześnie dokonał podsumowania imprezy sportowej. (—)

Po pierwszej fazie Wyścigu

Dokończenie ze str. 1

gromnego pecha — mówią Rumuni. Nasi kolarze 3 tygodnie trenowali w ciepłych Włoszech. Zimno wszystkich zalało.

Trener belgijskiej drużyny, Lucien Acou, bardzo wysoko ocenia poziom tegorocznego Wyścigu Pokoju, który jest — jego zdaniem — wyższy niż przed rokiem. „Szczególnie ciekawie — mówi on — zapowiada się rywalizacja w klasyfikacji indywidualnej. Radzę dobrze obserwować jazdę naszego asa atutowego, 23-letniego Rogera Swerta. Kolarz ten nie tylko będzie głównym bohaterem tegorocznego Wyścigu Pokoju, ale w niedługim czasie stanie się jednym z najlepszych zawodników świata. To zawodnik o niespotykanym talencie. Lubi jazdę w górach i teraz dopiero powinien pokazać swą prawdziwą klasę”.

Wbrew przewidywaniom prognozom, polska drużyna nie jest zbyt wyrównana. Na dotychczasowych 4 etapach dla zespołu liczył się czas Zielińskiego i Kęgla — po 4razy, Gązdy — 2 oraz Magliery i Kudry — po 1 razie. Najbardziej jędrze kapitan zespołu, Gawliczek. (PAP)

III liga piłkarska

OLIMPIA—ZJEDNOCZENI 5:0 (1:0)

W tym spotkaniu, piłkarze Olimpii nie pozostawili gościom żadnych złudzeń. Przeglądając przebieg spotkania, sprawiła, że mecz był mniej ciekawy. Olimpia zagrała dobrze we wszystkich swych formacjach. Gdyby oddane strzały przez napastników gospodarzy były celniejsze, wrzesniały odjechaliby z daleko większym bagażem bramek.

Z drużyny gości najbardziej podobał się przytomnie broniący bramkarz Fengler. Jemu to Zjednoczeni zawdzięczają w dużej mierze względnie niski wynik spotkania. O ile w pierwszej połowie obrońcy gości dawali sobie jeszcze radę z szybkimi napastnikami Olimpii, to po przerwie zupełnie opadli z sił, popełniając wiele podstawowych błędów.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kubiak — 2, Domagała, Komasa i Kaloitko po jednej.

ENERGETYK — LECH 0:5 (0:2)

Mimo, że i w tym meczu Lech zdecydowanie przeważał, to jednak gra obu zespołów mogła być bardziej interesująca. Niektóre zaś akcje napastników lechitów były przedniej marki, przypominające „dawnie dobre czasy”.

Pierwszemu naporowi lechitów, po stracie dwóch bramek, gospodarze przeciwstawili wzmocnioną defensywę, co nieco wybiło z rytmu napastników Lecha. Obrona taktyka okazała się słuszną. W pierwszej połowie nie padła już żadna dalsza bramka.

W drugiej połowie meczu Energetycy stawiali jeszcze opór, jednak kolejne ataki przyniosły dalsze bramki.

Bramki dla Lecha zdobyli: Szepeńkiewicz i Jakubowski po 2, oraz Mikołajewski.

VITCOVIA — CALISIA 1:1 (0:1)

Mecz był mniej ciekawy. Wydawało się, że obie drużyny grały wyraźnie na wynik. Prowadzenie uzyskała Calisia w pierwszej połowie meczu, gospodarze wyrównali w drugiej. (za)

gramy Władysława Ruta „Zagłębie Konińskie” — g. 9-17.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51) — chirurgia, interna, otolaryngologia.

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUŚIA (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 09; nagłe zachorowania w domu: tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI — Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 79. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.

FOTOGRAFIKA

Zdjęcia S. Wiktora

Jest mistrzem w malarni fabryki W-3 HCP, lecz wolne od pracy chwile poświęca fotografowaniu. O dobrych w tym zakresie rezultatach świadczy choćby fakt, że od szeregu lat współpracuje z „Naszą Trybuną”. Ze swego bogatego dorobku Stanisław Wiktor, bo o nim mowa, wybrał 36 prac na wystawę urządzoną z okazji 15-lecia istnienia zakładowej gazety.

S. Wiktor próbuje swych sił w różnych dziedzinach fotografii i trzeba przyznać — na ogół ze wszystkich wychodzi zwycięsko. Najbardziej jednak stara się podchwytwać ujęcia reportażowe, co wynika niewątpliwie z chęci zaspokojenia wymogów gazety. Z tej grupy prac godne uwagi są fotografie zatytułowane „Działacz”, „Informacja” i „Wizyta”, a także jak „Doping” śmiało może konkurować z pracami bardzo renomowanych fotografików. Odnotowuje również dobre pozycje w portrecie („Marszałek”, „Jeden z 14000”), choć nie brak tu też prac niezbyt udanych, np. „Nowe pokolenie”, nie pozbawione usterek technicznych. Gustuje też S. Wiktor w fotografowaniu form architektonicznych, stosując bardzo trafne ujęcia („Pajeczyna”, „W pogoni za światłem”, „W cieniu Mysiej Wieży”).

Choć formalnie nie można mieć zastrzeżeń do większości prac, przy niektórych zbyt jaskrawo rzuca się w oczy niezbyt staranne opracowanie. Razi między innymi zbyt duża kontrastowość tonalna, a przy tym kubienie szczytów dół w czerniach („Wysokie C”, „Akrobaci”, „Nieważkość”). W rezultacie — bardzo dobre ujęcia traca na wyrazistości.

Drobne jednak usterki nie zastanawiają, że S. Wiktor traktuje swoje hobby bardzo serio i może stawać w szranki z fotoamatorami najbardziej na naszym terenie znanymi.

E. C.

Wczoraj

▲ ... I. N., która kupiła zieloną fasolkę szparagową z Trzebieżowskiej Zakładów Przetworów Owocowo-Warzywnych. Data produkcji 14. VII. 1964. Klasa I. Po otwarciu puszki okazało się, że fasolka była zupełnie kwaśna.

▲ ... Irena M., która kupiwszy 20 sztuk „stałówek” do pisania atramentem (dzieciom szkolnym nie wolno pisać długopisem), z 20 sztuk mogła użyć tylko 5. Reszta poszła do kosza. „Stałówki” pochodziły ze Spółdzielni Pracy Pruszków, a kupione były w sklepie papierniczym przy ul. Głogowskiej naprzeciw Parku Kasprzaka. (ino)

MAJ 13	Serwacego
czwartek	Słońce: 4.01—19.38

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Horsztyński”; NOWY — g. 19.30 „Niezwyciężony proces”; OPERA — g. 19 „Rigoletto”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — próby.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Włoszki i miłość” (włoski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.15 „Ptaki” (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Dziennik panny służącej” (franc., 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „The Beatles” (ang., 12 l.); GONG — g.

10 i 12 „Strażnica w górach” (radziecki, 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Królowa Krystyna” (USA, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Pokój przy chodzącemu na świat” (radz., 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Dumbo” (USA, 10 l.); g. 13, 15.30, 18 i 20.15 „Dawid i Liza” (USA, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Dwaj w stepie” (radz., 12 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Śmierć na klęczkach” (franc., 16 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Hasło — Odwaga” (ang., 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Pingwin” (pol., 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Skradziono plany” (ang., 12 l.); g. 18 i 20 „Późne popołudnie” (pol., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Śledztwo wspaniałych” (USA, 14 l.); PAŁACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Klub kawalerów” (pol., 16 l.); PRZYJAŻŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kasierz” (ang.,

16 l.); RUSALKA (Swarczew) — g. 17 i 19.30 „Sportowe życie” (ang., 16 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Mały światek Sammy Lee” (ang., 16 l.); TECEZA — g. 15.45, 18 i 20 „Ten wstrętny celnik” (fr., 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Wojna trojańska” (włoski, 12 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Mysz, która ryknęła” (ang., 12 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Gejsza” (USA, 16 lat); WRZOS (Luboń) — g. 17 i 19.15 „Ludwika, do rondla” (jug., 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Sami zakochani” (włoski, 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Pekin”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRONI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTY (Stary Rynek) — g. 9-15.